

PRZEMYSŁOWIEC

E. DĄBROWA.

Drzewiecki & Jeziorański

INŻYNIEROWIE

Fabryka przyrządów ogrzewania centraln. i Biuro konstrukcyjno-techniczne

Przedsiębiorstwo koncesyonowane przez Magistrat Król. stoł. miasta Krakowa Ł. 76.770/903 III.

Adres: Warszawa, Aleje Jerozolimskie Nr. 85. (dom własny).

Adres telegraficzny: Warszawa Drzewiecki Jeziorański.

Wodociągi i Kanalizacje. ❁ Ogrzewania centralne i Wentylacje. ❁ Urządzenia gazowe.

Firma wykonała w ciągu **jedenastu lat** działalności około 1000 instalacyj.

65



Fabryka Maszyn i Odlewnia

2

Księcia A. LUBOMIRSKIEGO we Lwowie

6

Lwów-Podzamecze ul. Św. Marcina 11.

Adres dla telegramów: SRENIAWA-LWÓW.— Telefon 559. — Konto poczt. Kasy Oszczęd. 867201.

Wykonywa wszelkie roboty, wchodzące w zakres przemysłu maszynowego:

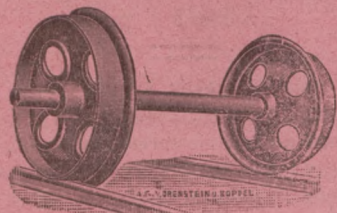
1. Urządzenia, rekonstrukcje i reperacje gorzelni, browarów, młynów, tartaków, cegielni i innych zakładów przemysłowych.
2. Kotle parowe, konstrukcje żelazne, rezerwoary i wszelkie inne roboty kotłarskie.
3. Jako specjalność: transmisje o kołach pasowych, formowanych maszynowo, wykonane przy pomocy maszyn specjalnych.
4. Odlewy żelazne z własnych i nadesłanych modeli od najlżejszych do 5000 kg. wagi. Odlewnia zaopatrzona w najnowsze maszyny do formowania, daje nam możność zadowolnić najostrożniejsze wymagania odbiorców naszych.

Prosimy o zwrócenie uwagi na markę ochronną na wyrobach naszych.

57

ORENSTEIN i KOPPEL

Fabryki kolei wązkotorowych i lokomotyw



BIURO:

Lwów

Pasaż Mikolascha



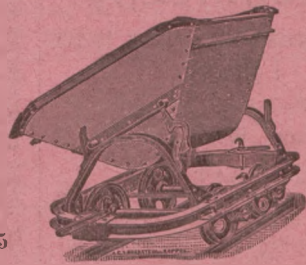
Składy:

ul. Grodecka 127.

Telefon Nr. 594.

URZĄDZAJĄ I DOSTARCZAJĄ

65



Koleje polne, lasowe, oraz dla celów przemysłowych, do ruchu ręcznego, konnego, parowego i elektrycznego. Słaty amortyzacyjne.

Koleje linowe — Koleje elektryczne — Koleje przęsnośne — Koleje drugorzędne — Koleje dojazdowe — Lokomotywy — Wózki — Bagery ręczne i parowe.

Wynajmuje kompletnie urządzone koleje. Roboty przedwstępne, trasowanie.

Patenty

na wynalazki

wyjednywa 15

Kazimierz Ossowski

Biuro patentowe

Petersburg, Wozniesieńskijski projekt 3.

65

Poszukuje się wody o sile 30-40 koni w pobliżu stacji kolejowej.

Blizsza wiadomość w Administracji Przemysłowca.

Wilgoć i grzyb

najsilniejsze wyniszczą w zupełności

GLAZURYNA.

Osuszenie kościołów, pałaców i mieszkań wykonuje się od szeregu lat z najlepszym skutkiem i gwarancją.

Płyty słomiane niepalne

jako ochrona ścian od zimna i ściany działowe.

Zgłoszenia:

Biuro fabryki „GLAZURYNY“

Lwów, Lyczakowska 22.

Przesyłki próbne (grzyb) 6 i (wilgoć) 5.

Przegląd - Techniczny

Tygodnik poświęcony sprawom techniki i przemysłu.

Adres Redakcyi i Administr.:
Warszawa, Włodzimirska 3.

PRZEDPŁATA:

W Warszawie: rocznie 10 rub., półrocz. 5 rub., kwartalnie 2-50 rub.; z przesyłką rocz. 12 —, półrocz. 6 —, kwart. 3 — Numer pojedynczy 30 kop.

CENA OGŁOSZEŃ:

Jednorazowo za całą stronę rub. 13, za półstr. 8 —, za ćwierć str. 4 —, za jedną ósmą 2-50, za jedną szesnastą rub. 1-50.

7

Sokolnicki & Wiśniewski

15

Biuro elektrotechniczne

Lwów, Akademicka 18. ☉ Kraków, pl. Maryacki 9.

Adres telegraficzny: Grom, Lwów. — Grom, Kraków.

Pierwszy zakład kraj. dla budowy wszelkich urządzeń elektrycznych

WŁASNE WARSZTATY ELEKTROMECHANICZNE.

Składy artykułów elektrotechnicznych.

Budowa kompletnych stacji elektrycznych. Wyzyskiwanie sił wodnych do wytwarzania energii elektrycznej i zastosowania jej w przemyśle i gospodarstwach rolnych. — Większość znaczniejszych urządzeń elektrycznych w Galicyi od roku 1903 wykonała firma Sokolnicki & Wiśniewski.

Projekty, kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie.

65

Wodociągi dla miast, miasteczek, zakładów publicznych i domów prywatnych buduje

Zygmunt Rodakowski

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY WODOCIĄGÓW

65

dawniej biuro instalacyjne „Towarzystwa Ake. dla przedsiębiorstw elektrycznych, wodociągów i kanalizacyi“.

Wykonuje wszelkie poszukiwania za wodą, plany i projekty wodociągowe, ujęcia źródeł i wiercenia lub kopania studzien, całkowite wodociągi miejskie, zupełne instalacje wodociągowe w gmachach publicznych i prywatnych, klozety, łaźienki od najprostszyc do najwykwintniejszych, cyrkulacje wody gorącej, odpływy i kanalizacje.

Materyał doborowy. — Wykonanie wzorowe — Ceny umiarkowane.

Kolejki wązkotorowe

do eksploatacyi lasu i torfu, dla cegielni, tartaków, cukrowni, gospodarstw rolnych, przedsiębiorców budowlanych i t. p.

9

dostarcza i urządza

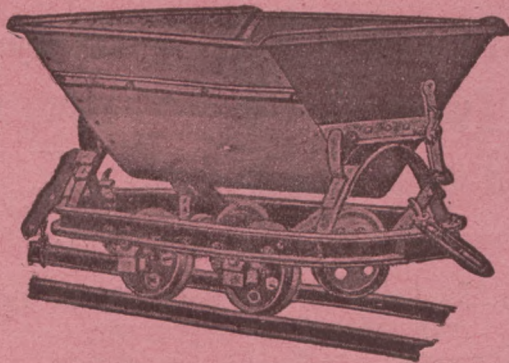
24

E. Gieldziński, Lwów

ul. Jagiellońska 1. 3. (w gmachu wiedeńskiego Banku Związk.)

Kupno i najem.

Lokomotywy, szyny, tory przenośne i stałe, wózki rozmaitej konstrukcyi, tarcze obrotowe, rozjazdy, złożenia osiowe, koła, łożyska, śruby, lasze, gwoździe i t. p.



Wynajmuje koleje kompl. urządzone. Katalogi, kosztorysy i rysunki na żądanie darmo i opłatnie. Nowy i używany materyał, jakoteż części zapasowe zawsze na składzie. Specyalny oddział dla maszyn i klozetów torfowych.

75/2

Co i gdzie wyrabia się w kraju?

Umieszczenie w każdym numerze przez rok cały za jeden wiersz 5 kor., półr. 3 kor.

Aparaty piwne: (fabryka) J. Friedman, Stryj.

Asfalt: papa dachowa, płyty izolacyjne asfaltowe, Skrzypiec i Sp., Tarnów 2. Emil Kuźnicki, Oświęcim, Papa dachowa (płyty izolacyjne asfaltowe).

Giovanni Zuliani i Syn, Lwów. Spółka kraj. budowniczych, Lwów. Sosnowski & Zacharyewicz, Lwów. Krajowa fabryka papy dachowej i produktów terowych, Sina Kurtz, Chirzanów. H. et A. Lorie, Kraków.

Artykuły techniczne: Stanisław Grünberg i Ska, Kraków Rynek 21. (Skład artykułów technicznych, elektrotechnicznych oraz krajowych wyrobów metalowych.)

Budowlane roboty: Z. Gościcki, Lwów, Kopernika 17. (wyroby metalowe kąpielowe).

Broń: W. Szadkowski i S. Kopczyński, Lwów, pl. Bernardyński 1. 3.

Browary: Pierwszy browar w kraju systemu gotowania parą Zygmunta Marsa i Braci w Limanowej.

Bielizna męska, damska, dla chłopców, dziewcząt i niemowląt — Wiktor Sedlaczek, Lwów, plac Kapitulny 3.

Carbolineum: Emil Kuźnicki, Oświęcim, (Kryształ najlepsza pasowłoka dla dachów pawych). H. et A. Lorie, Kraków.

Cement portlandzki: B. Liban i Sp., Podgórze-Bonarka. Golezowska fabryka portland cementu (Roman cement i wapno skaliste)

Cement drzewny: (Holzzement) Emil Kuźnicki, Oświęcim. H. et A. Lorie, Kraków.

Cementowe wyroby: Giovanni Zuliani i Syn, Lwów. H. et A. Lorie, Kraków.

Chirurgiczne opatrunki: Fabr. „Tlen“, Lwów.

Cukry: Cukiernia Ferdynanda Theuera, Lwów, plac Halicki 12

Cukierki, bonbony, czekolada, kakao, pierniki, biszkopty i ciasta wszelkiego rodzaju wyrabia Parowa fabryka cukrów i pierników Brandstädter i Ska we Lwowie.

Cykorya: I. Bar. Romaszkan, Horodenka.

Drut drzewny: Na zapalki i pudełka. Fabryka w Lubyczy Królewskiej M. Parnasa.

Elektrotechnika: Tranda Witold, Przemysł. Domiczek Karol, (Lwów, Sykstuska 23. Skład rowerów).

E. Hausmann Lwów, Pasaż Hausmana. Telefon 303.

Farbiarnie: Pierwsza kraj. farbiarnia i pralnia chemiczna Langier i Ska, Lwów.

Fajanse: Fabryka w Lubyczy Królewskiej M. Parnasa (naczynia fajansowe i cegły ogniotrwałe).

Gorzelniane urządzenia: Bracia Bartik, Tarnów.

Gwoździe Sułkowickie do szyn: E. Giełdziński, fabryka kolejek wąskotorowych. Lwów, Jagiellońska 3. Patrz inserat str. 2.

Harmonium: Pierwszy jedyny wyrób harmonium nożnego amerykańskiego (sawkowego), Rudolf Haase, Lwów, Pijarów 7.

Instalacje: (wodociągi, kanalizacja, centralne ogrzewanie i wentylacja, dalej także mechaniczne, pralnie i suszarnie) Inż. Leonard Nitsch i Sp., Kraków.

Instalacyjny zakład dla centralnych ogrzewań, wodociągów i gazu, Julian Tokar, Kraków (Radziwiłłowska).

Chylewski, Hruby i Ska, dawniej Wł. Niemeksza. Lwów, Kopernika 15 a. Bracia Bartik, Tarnów. A. Löw i Ska Lwów, Kollątaja (patrz anons).

Introligatorskie wyroby artystyczne: S. Astandt, Lwów, ul. Słoneczna 7.

Kamień sztuczny: Fabryka kamienia sztucznego, Lwów.

Kamieniarskie wyroby: Trembowla gmina miasta.

Kamieniołomy: Trembowla gm. miasta.

Konserwy z jarzyn i owoców. Fabryka parowa w Lubyczy Królewskiej M. Parnasa. Ogród handlowy.

Konserwy mięsne: Aleksander Sliżynski, Lisko.

Konfitury: (sorbety, woda kolońska) M. Gozdawa-Czekońska, Czortków.

Konstrukcje żelazne: E. i L. Zieleniewscy, Kraków.

Koronki i hafty: Krzyżanowska Aniela, Oświęcim.

Koldry Wiktor Sedlaczek, Lwów, plac Kapitulny 3.

Kotły parowe: E. i L. Zieleniewscy, Kraków.

Korki i smołki: Z. Blaustein, Lwów, Kazimierzowska 17.

Lampy: Chylewski, Hruby i Ska, Lwów, patent. naftowe światło żarowe.

Likiery i rozolisy: Fabryka likierów i rumu (rafinerya spirytusu) K. Hr. Drohojowskiego w Bolanowicach.

Dawid i Józef Waloscy w Stryju (rafinerya spirytusu i fabryka rumu).

Liny i powrozy: Towarzystwo powroźnicze w Radymnie:

a) dla przemysłu fabrycznego pasy do maszyn, wszelkie sznury, liny druciane, liny konopne dla gorzelni.

b) dla gospodarstwa domowego: sznury dla wieszania bielizny i rebsznury do stolów.

c) dla gospodarstwa rolnego: postronki, lejce, szleje, kantary i tp.

d) dla myślistwa i rybołówstwa: sieci do polowania, włoki, węcierze.

Marynaty: F. Jachzel, Biała (wyrób sardynek, moskale).

Maszyny: Chylewski Hruby i Ska, Lwów, Kotły parowe. Browary, Miłny, Tartaki, Motory ropne, gazowe.

E. i L. Zieleniewscy, Kraków.

MOTORY WYBUCHOWE, budowa młynów i urządzeń przemysłowych

Leon Heller, Lwów, Grodecka 35.

Maszyny i narzędzia rolnicze: Józef Szaynok, Rzeszów. Biuro techniczne. Bracia Bartik, Tarnów.

Marek Feuerstein, Lwów, ul. Grodecka 1. 51.

Młyny: Józef Szaynok, Rzeszów. Biuro techniczne.

Bracia Bartik, Tarnów.

Leopold Herman, biuro techniczne, Lwów, ul. Grodecka 14 a. (młyny motorowe, motory i lokomobile).

Mebelne roboty: Eisenbart Teodor, Lwów (zakop.).

Towarzystwo stolarzy w Kalwarii Zebrzydowskiej (skład komis. w Krakowie).

Miechy: Marek Feuerstein, Lwów, Grodecka 51. (pierwsza fabryka galicyjska).

Miody: Miód patoka, miód pitny, wosk, narzędzia i przybory pszczelarskie Spółka pszczelarska w Brzeżanach

Metalowe wyroby: E. Wajdowski i Synowie, Lwów, Bema 17.

Mydło jedrne: Pierwsza galicyjska parowa fabryka mydła Szymon Munk Żywiec.

Naczynia emaliowane: Pierwsza gal. fabryka E. H. Friedmanna i Ski, Kraków-Dębniaki.

Odlewnie i konstrukcje żelazne: E. i L. Zieleniewscy, Kraków.

Jan Wehrstein Stryj, fabryka kujnej leizny (Tempergus), Bracia Bartik, Tarnów.

W. Podhorodecki i Ska, ul. Polna 51. (wszelkie odlewy ze stali, żelaza i metalu, leizna kowalna — Tempergus).

Fabryka armatur, pomp inż. Karola Rudolphięgo i Ski w Trzebinie. Fabryka Ks. A. Lubomirskiego, Lwów, Marcina 1. 11.

Bochenkiewicz Rafał, Gorlice wyrabia wszelkie odlewy maszynowe i budowlane.

Odlewy metalowe: E. Wajdowski i Synowie, Lwów, Bema 17.

Ogrodzienia siatkowe altany, werandy, i poręcze drogowe z rur stalowych jako nowość, praktyczne tanie i trwałe Józef Rossmannith Nowy Sącz.

Ołowiane wyroby, plomby, płyty etc. Stanisław i Stefan Drzewiccy w Przemysłu ul. Węgierska 60.

Olówki: Majewski, Warszawa.

Organy kościelne i harmonium: Wyrób organów kościelnych i harmonium, Rudolf Haase, Lwów, Pijarów 7.

Osuszanie murów: F. Mossoczy, Lwów Łyczakowska 22.

Grabowski, budown. Kraków, Gołębia 14. (sposobem patent. bez plam, kanalizacyjne budynków, izolacje murów)

Pasy maszynowe: (fabryka) Seweryn. Patzan, Żywiec.

Plece kafłowe: P. Swistek, Przemysł, Lipowa. — Julia Duda, Jarosław. (Fabryka).

Pieczenie: A. Garfunkel, Lwów, ul. Karola Ludwika 2.

Pińniki: Jan Sadel, Kraków, plac Matęjski 4. — Bracia Bartik, Tarnów.

Powozy: Siwiński Wład., Stanisławów.

Pończoszkarskie wyroby: Bobrowska w Jaremczu.

Płótna Wiktor Sedlaczek, Lwów, plac Kapitulny 3.

Pościele Wiktor Sedlaczek, Lwów, plac Kapitulny 3.

Prasy olejne, pompy wodne (fabryka) J. Friedmann, Stryj.

Pompy: (studnie) E. i L. Zieleniewscy, Kraków.

Inż. Leonard Nitsch i Ska, Kraków.

Przyrządy gimnastyczne: Józef Szaynok, Rzeszów. Biuro techniczne.

Rękawiczki i bandaże: L. Kozub, Drohobycz, Rynek 30.

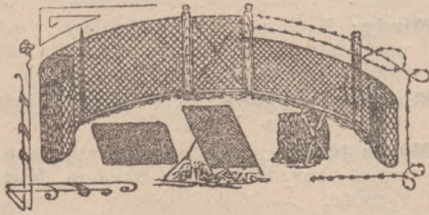
Rzeźbiarskie wyroby z drzewa: Tadeusz Sokulski Lwów, Łyczakowska 54, (olta-rze, ambony itp. roboty snycerskie, pozłotnicze, ozdobne, odnawianie).

Siatki żelazne ogrodzenia siatkowe altany, werandy i poręcze drogowe z rur stalowych, jako nowości praktyczne tanie i trwałe Józef Rossmannith Nowy Sącz.

Sikawki: Bracia Bartik, Tarnów.

Slusarskie wyroby: Spadkobiercy J. Górniaka w Przemysłu.

Siatki żelazne, meble i konstrukcyjne schodów żelaznych, wykonuje fabryka Józefa Goreckiego, Kraków.



Słomiane maty i materace: Fabryka „Hygiea“ J. Wojciechowski p. Kolomyją

Smary: fabryka „BLASK“ JASŁO.

Story do okien płócienne, patyczkowe i deszczułkowe Władysław Adamski, Lwów, Sobieskiego 4.

Studnie: Bracia Bartik, Tarnów.

Inż. Leonard Nitsch i Ska Kraków. Chylewski Hruby i Ska, Lwów, Wiercenia studziń, ustawiania pomp.

Światło: Chylewski Hruby i Ska, Lwów, Patent. naftowe światło żarowe, gaz powietrzny, motory ropne do oświetlenia elektrycznego.

Tablice emaliowane z napisem wszelkiego rodzaju wykonuje Pierwsza galicyjska fabryka E. H. Friedmanna i Ski, Kraków-Dębniaki.

Tapety: W. Adamski, Lwów.

Tartaki: Chylewski, Hruby i Ska, Lwów.

Tkackie wyroby: Jan Kopciński, Kęty, (sukna i koce).

Michał Mięśowicz Korczyzna obok Krosna. Tkalnia płócien i skład wysyłkowy (wyroby z najlepszego przędzy).

Marcin Brzęk, Błażowa, wyrób lnianych i bawełnianych tkanin.

Bobrowska, wyrabia z sukna krajowego serdaki, guńki w Jaremczu.

Tow. tkackie w Glinianach.

Transmisje: W. Podhorodecki i Ska Lwów, Polna 51. (wały transmisyjne, łożyska, sprzęgacze, koła pasowe i zębate i t. p.)

Tutki: K. Primus, Lwów.

Urządzenia mechaniczne cegielni i fabryka dachówek Józef Szaynok, Rzeszów. Biuro techniczne.

Waseliney: Jan Michnik, Bochnia (oleje maszynowe).

Wody mineralne: Rząca i Chmurski, Kraków.

Wyroby brązownicze i sprzęty kościelne S. Wilczyński, Lwów, Trybunalska 6.

Witraże i mozaiki szklane W. Ekielski i A. Tuch. Kraków, Wolska 31.

Zabawki klockowe (fabryka) Z. Janikowski. Kraków, Garbarska 5.

Zegary wieżowe najno wszej konstrukcji i w różnych wielkościach M. Mięśowicza w Krośnie.

OGŁOSZENIA

KOLEJKA wążkotorowa

3.400 bleń. mtr. szyn, 18 wózków, kilka zwrotnic i tarcz obr. w używanym lecz zupełnie dobrym stanie (także częściowo) tanio do sprzedania. — Zgłoszenia pod „KOLEJKA“ do biura Sokółowskiego, Lwów, Pasaż Hassmana.

„Architekt“

miesięcznik poświęcony architekturze, budownictwu i przemysłowi artystycznemu

wychodzi w Krakowie raz na miesiąc, w zeszytach ozdobionych licznymi ilustracjami i tablicami rysunkowymi.

Przedpłata rocznie 20 R, 10 rb., 20 m., lub 30 fr. — Pojedynczy zeszyt 2 R, 1 rb., 2 m., lub 3 fr.

Dla członków polskich Towarzystw technicznych o 20% taniej.

Kraków, ul. Zgoda 1.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych

sztucznych i specjalnie leczniczych

37 pod firmą 14

K. Rząca i Chmurski

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 4.

wyrabia pod kontrolą Komisji przemysłowej Tow. lek. Krak. polecane przez toż Towarz.

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Marienbadzkiej, Hamburg, Kissingen tudzież

specjalnie lecznicze

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz wody lecznicze normalne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład 65

we Lwowie w aptece J. Wiewiórskiego
ul. Halicka 5.

Pismo - - - -
dla młodzieży

Wieczory Rodzinne

Tyg. ilustr. dla młodzieży

pod kier. literac. Ig. Balińskiego i p. Bukowieckiej.

Dwa pisma łącznie: 1. dla starszej młodzieży, 2. dla dzieci do lat 12. Osobny dodatek książkowy co miesiąc.

Treść: Obrazy z piśmiennictwa i historii polskiej. Artykuły z nauk przyrodniczych, powieści, podróże. Dział dla panienek. Ze szkół uczelni, Konkursa. Rebusy. Zadania itd. W r. 1906 drukują: „Czternastoletni wojownik z r. 1806“. „Wśród Łotyszów“, J. Verne'a. „Historia ludu wiejskiego“. — „Kurs] ekonomii politycznej“.

W Warszawie kwart. rb. 1., pczętą rb. 1'25. W Austrii rocznie koron 13. W Niemczech marek 12.

Warszawa, Mazowiecka 10.

Nr. telefonu 157, 179. 14.

Zakład gazowy miejski

we Lwowie — dostarcza

Maż pogazową (ter)

wypróbowany środek do ochrony drzewnych materiałów budow. przeciw gniciu.

PERWSZY ZAKŁAD
FOTO CHEMIGRAFICZNY
ENTRZEMESKIEGO
we LWOWIE
ul. Tyciego Maja 7.
Wydaje:
FOTODRUKI, KLISZE
CYKLOGRAFICZNE
MIEDZIOTYPI
(Autotypie)
do celów ilustrowania
DZIEŁ NAUKOWYCH
i POWIEŚCIOWYCH
IAROTĘ do cenników
FABRYCZNYCH PRZEMYSŁOWYCH
i HANDLOWYCH.
ZALOŻONY 1868

PRZEMYSŁOWIEC

TYGODNIK POPULARNY DLA SPRAW TECHNIKI I PRZEMYSŁU

Wychodzi w każdą sobotę rano.

Prenumerata wynosi: W AUSTRYI: miesięcznie K 1.20, kwartalnie K 3.50, rocznie K 14.—. W NIEMCZECH: kwartalnie M 3.50, rocznie M 14.—. W KRÓLESTWIE POI SKIEM: kwartalnie koron 4.—, rocznie koron 16.—.

NUMER POJEDYNCZY 40 hal.

Redakcja i Administracja: Lwów, ulica Akademicka 1. 26.
Telefon Nr. 806.

ZASTĘPSTWO NA KRÓLESTWO: Księgarnia E. Wende i Sp.
Warszawa (Krakowskie Przedmieście 9).

Ogłoszenia: od miejsca wiersza jednej szpalty drobnym drukiem (petit) 40 hal. Przy zamówieniach kwartalnych lub rocznych znaczny opust. — Pomieszczenie FIRMY w rubryce „Co i gdzie wyrabia się w kraju?” za jeden wiersz na rok cały (52 razy) K 5.—, na pół roku K 3.—.

Prenumeratę przyjmują wszędzie biura dzienników i księgarnie oraz Administracja „PRZEMYSŁOWCA“, Lwów, przy ulicy Akademickiej 1. 26.

PRZEDRUK JEDYNIENIE ZA PODANIEM ŹRÓDŁA.

Redaktor naczelny: inżynier cywilny **Edmund Libański.**

TREŚĆ:

1. **Miasta, mieszczaństwo a przemysł.** — 2. **Sprawy przemysłowe.** Z najnowszych dzieł techniki (*Oskar Aszkenazy*) (c. d.) — 3. **Sprawy techniczne.** Reforma opodatkowania towarzystw akcyjnych (*Dr Z. Gargas*). — 4. **Wynalazki i konkursy.** Postępy w impregnacji drzewa. — 5. **Pouczenia i przepisy.** Hygiena rzemiosł (dokończenie). 6. **Głosy z kraju.** Nasze wieczory (c. d.) — 7. **Kronika techniczno-przemysłowa.** Przemysł kamionkowy. — Robotnicy-Esperantyści. — Amerykańskie metody pracy. — 8. **Nadesłane.** 9. **Korespondencye Redakcyi.** 10. **Z różnych dziedzin.** O zrozumieniu dzieł sztuki (*Zygmunt Lempicki*).

Miasta, mieszczaństwo a przemysł.

II.

(Dzisiejszy stan miast — przewaga interesów agrarnych — średniowieczne poglądy — wrzekome popieranie przemysłu ciężary miast — daty statystyczne o ekonomicznym upadku mieszczaństwa — 1 1/2 miliarda zadłużenia Galicyi — degeneracya ludności — harmonia interesów — przemysł jako konieczne „zło” — gospodarka miast galicyjskich a czeskich — pułapki ceł, taryf, traktatów i premii — instytucje wrzekome przemysłowe, popierają interesy wielkiej własności — dewastacya wywozowa — pół miliona mo:arów wyrębanych lasów — głosy postępowych agraryuszów o gospodarce na roli — polityczny wpływ miast a reprezentacye miejskie — obrona bankrutującej gospodarki rolnej przez posłów miast — szkolne złudzenia — desinfekcyja atmosfery politycznej — powszechne głosowanie i ratusze miejskie — *Gladstone* — nowe życie).

(Ciąg dalszy.)

Tak więc Galicya przedstawia właściwie obraz kolonii zamorskiej Austryi, a ludność tubylcza zdana jest zupełnie jakby na opiekę obcych — zupełnie bierna; oddaje płody surowe, oddaje kapitały, bo procentami tuczą się przeważnie banki obce, oddaje i ludzi na niewolników... plantatorom.

Wszyscy żyjemy na kredyt, i urzędnik i rzemieślnik i kupiec i przemysłowiec — na kredyt, który przekracza dochody.

Cyfry wyż podane są obrazem beznadziejnej walki o byt tysięcy rodzin, zadłużających się coraz bardziej, mówią o troskach ludzi, daremnie szukających pracy, ludzi z kwalifikacyami, rzucanych ze szkół rok rocznie w życie na gonitwę za jakimkolwiek zajęciem, padających oliarą nędzy... materialnie a coraz częściej.. i moralnie!

Za dużo ludności — powtarzają jedni bezmyślnie — na 1 km² wypada 93 mieszkańców, trudno wyżywić! To nieprawda — w Czechach wypada 122 na 1 km², a statystyka odnośna wykazuje tam nadzwyczajny rozwój materialny, wysoki poziom dobrobytu, wykazuje rozumny postęp mieszczaństwa, wytrwałą pracę bez frazesów o harmonii stanów, — wilków i baranów.

Styszmy również, że rząd austriacki doprowadził nas do tego stanu. Dobrze... częściowo zgoda na to, tak jest! — przez długie dziesięciolecia wypróżniano nam kieszenie, demoralizowano, wynaradawiano chyłkiem, w zamian za to pozwalano na obchody i mowy. — Kasarniane wychowanie szkolne wydało również owoce w pokoleniach karyerowiczów, wprowadzających w czyn trójlojalne ideały: zgody z losem!

Ale przecież nastąpiła era konstytucyjna, poczęto liczyć się z nami na seryo, miasta, inteligencya miejska,

URZĄDZA I PROJEKTUJE wedle nowoczesnych wymagań budowy nowych jakoteż rekonstrukcyje starych młynów wszelkich systemów z popędem maszyn parowych, motorów i turbin wodnych.

PRZYJMUJE dostawy kompl. urządzeń z pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych fabryk, dla gorzelni, browarów, tartaków, fabryk krochmalu, syropu kartoflanego, drożdży, cegielni parowych, elektrycznego oświetlenia i przeniesienia siły, wodociągów i ogrzewań centralnych. SKŁAD motorów lokomobil do poruszania za pomocą gazu, benzyny, spirytusu, ropy naftowej, nafty i pary oraz aparaty do wytwarzania gazu z antracytu i koksu. Kasy ogniotrwałe.



Zaprzysiężony
rzeczoznawca
c. k. Sądu
krajowego
we Lwowie.

Pierwszy krajowy zakład budowy młynów

Leopold Hermann

BIURO TECHNICZNE.

Lwów, ul. Grodecka 14 a.

miały pole do widocznej pracy, przyświecać jej mogło mieszczaństwo z czasów sejmu czteroletniego! Czyż za mało powoływano się na nie? Wszak z mów i obchodów i deklamacji na ten temat, możnaby stworzyć olbrzymie biblioteki w wszystkich miastach, niestety... z mów i deklamacji, bo na więcej nie było stać nasze miasta i tych tam, rej wiodących po dziś dzień...

Z biernością uznawali i głosili harmonię interesów miejskich z interesami wielkiej własności — możnaby rzec, iż ułatwiali wprost i dopomagali agraryuszom do utrzymywania gospodarki rolnej w jej tradycyjnym stanie.

Mieszczaństwo nasze nie przeciwdziałało szkodliwej polityce ekonomicznej kraju, musi więc w pewnej mierze i sobie przypisać winę zubożenia i upadku. Mieszczaństwo zrezygnowało z wpływu na sprawy publiczne, dobra ogółu, reprezentacye miast straciły powagę wobec mieszkańców i straciły znaczenie polityczne.

Nepotyzm i serwilizm stały się korumpującą siłą, zabijającą godność obywatelską i cywilną odwagę!...

Niedawno temu wyszła książka p. t. „Z dziejów odrodzenia politycznego w Galicyi“, miała ona na celu apoteozę polityki i rządów w Galicyi, które mieszczaństwo galicyjskie z uległością wytrzymało!

Oceniła ją prawie jednomyślnie prasa warszawska, że nie szło w niej o względy naukowej prawdy, lecz wyłącznie o polityczne — sfabrykowano ją dla propagandy tego rodzaju polityki w Królestwie. Była to zalęcanka do społeczeństwa naszego pod zaborem rosyjskim, jak to dobrze w Galicyi się działo i dzieje, jakich to wiernopoddańczych obywateli wychowała tresura czarnożółtych chochołów... na pociechę ideałów i hasel wieszczów!

Konkury te odpalono tam za kordonem bez obłudy. Cytuję dosłownie: „Demokratyczne ziemiaństwo, niezależne, za możliwe mieszczaństwo Królestwa pozostanie zawsze głuche na porady stańczykowskie.“

Stusnie więc dziś podnosi głos pismo mieszczańskie, wołając z goryczą: W Galicyi ani to zaszczytem, ani honorem, być mieszczańcem, być przemysłowcem, kupcem... „Każdemu pachnie wieś i jasnie państwo!“

Zobaczmy jak wygląda publiczna gospodarka miast naszych dla dobra ogółu? Przypatrzmy się cyfrom budżetów miast naszych:

Lwów budżet przeciętny 9 milionów kor. rocznie,
Kraków „ „ 6 „ „ „ „
w wydatkach spłata długów 30% budżetu.

Budżety 30 miast, objętych ustawą z roku 1899, obejmują razem 9 milionów kor. rocznie, a spłata długów okrągło 40%.

Budżety 74 gmin małomiejskich i wiejskich dysponują razem kwotą 9 milionów koron, zaś budżety 74 powiatów kwotą 11 milionów koron.

Na dochody miast i miasteczek składają się w pierwszym rzędzie propinacya okrągło 45%, dodatki do podatków, obciążenie konsumpcji. Od szeregu lat nie widzimy planowych akcji reprezentacji miejskich dla celowego rozwoju przedsiębiorstw gminnych, dla ruszenia się z bagna obrony interesów rolniczych.

To, co się robi dla przemysłu, dla rzemiosła, te subwencje, zapomogi a *fond perdu*, możnaby zaliczyć do rządów spraw szpitalnictwa przemysłowego. Doznaje się wrażenia, że reprezentacye, powołane do obrony, nie mają odwagi by zasadniczo poruszyć tych kwestyi, że są to sprawy, uważane przez miasta tylko jako *malum necessarium* — konieczne zło, rodzaj filantropii.

W najpilniejszych sprawach higieny, nędzy mieszkaniowej, drożyzny, reprezentacye dzisiejsze nie są zdolne do zajęcia należytego stanowiska do ochrony ludności przed wyzyskiem agraryusza, wszystko łąta się polowicznie... jakoś to będzie!

Gorycz i smutek opanowuje, gdy się porówna nasze miasta i miasteczka z miastami i miasteczkami czeskiemi. (*Mitteilungen des statistischen Landesamtes des Königreiches Böhmen, Band II, Heft 3*). Długi miast wynoszą tam 14 do 15% budżetu, zaś dochody z majątków gminnych, przedsiębiorstw komunalnych, pokrywają 25% wszystkich wydatków (okrągło). Charakterystyczne są również cyfry kosztów zarządu.

U nas koszta te wynoszą w miastach od 16 do 20% wydatków budżetu, w gminach małomiejskich 26%.

W Czechach wynoszą one od 7% w miastach większych — do 15% w gminach małomiejskich.

Te cyfry kosztów zarządu miast ilustrują również sposób nieudolny gospodarki miejskiej.

Tak — 60% budżetu wszystkich miast, miasteczek idzie na spłatę długów i koszta zarządu, a 40% na właściwą gospodarke ekonomiczną i kulturalną; ten fundusz zaś oparty jest na **pijaństwie ludności**.

I mimowoli przypominają się słowa z przed 150 laty. „Cały przemysł miejski, to gorzałkę i piwo szynkować, a w wypróżnianiu beczek wiernie dopomagać!...“

Oto finanse, oto przemysł galicyjskiego mieszczaństwa! Gdyby tak pewnego pięknego dnia galicyjski „homo“ stał się eleuterykiem, wszystkie miasta i miasteczka przedstawiałyby obraz zbiorowy, masy konkursowej. Suma wszystkich budżetów naszych miast i miasteczek wraz z budżetami powiatów całego kraju daje cyfrę okrągło 38 milionów koron rocznie (wraz z budżetem krajowym, wynoszącym 28 mil. — suma 63 milionów koron).

Jak marną wygląda ta kwota wobec zadłużenia, od którego same procenta wynoszą prawie trzy razy tyle, bo 100 mil. koron!

Czyż to nie obraz bankructwa finansowego, którego następstwa z nieubłaganą fatalnością spadają coraz groźniej na miasta i mieszczaństwo?

Spadają one i na wielką własność rolną, — ta też całą przewagą polityczną, zwała bezwzględnie ciężary na miasta i stara się ratować nie europejskim rozwojem pracą i wiedzą postępową produkcyi na roli (to podnoszą sami rozumni agraryusze, których słowa przytoczę poniżej), ale wywozem i dewastacyą plodów surowych kraju, ochroną cel, premii i taryfami na szkodę przemysłu, podwyższeniem cen niezbędnych środków żywności.

(Ciąg dalszy nastąpi).

„Merkur“

Łwów, ulica Xilińskiego 1. 2.

Poleca znakomite mieszanki herbat.

Przesyłki pocztowe od 5 kg. uskutecznia się odwrotnie i franco.

Sprawy przemysłowe

Oskar Aszkenazy.

Z najnowszych dzieł techniki.

(Wedle okazów światowej wystawy w St. Louis.)

(Ciąg dalszy).

Maszyna Grahn'sa z automatycznym wypełnianiem pędzla.

Służy ona do automatycznego wypełniania szczotki przy malowaniu.

Szczotka może być użytą w dowolnej pozycji, oszczędzając pracy ciągłego maczania i farby.

Użycie jest dostępne dla każdego, a konstrukcja nader prosta. Podczas pracy może za pociśnięciem guzika kciukiem dopływ farby się zwiększyć, zmniejszyć lub całkiem ustać. Konstrukcja jest następująca: Puszka blaszana na farbę posiada z boku pompę powietrzną, która pędzi powietrze z dołu przez ciecz do środka, mieszając ciecz i wywierając nacisk, jak w bani Herona. Pionowa rurka metalowa z drugiej strony naczynia łączy wierzch ze spodem i jest zaopatrzona w 2 wentyle, jednym u góry, drugim zaś u dołu. Już obok dolnego umieszczona jest rura gumowa dla przewodu cieczy, w której dalszym ciągu jest przewód w ręczce szczotki. U dołu ręczki jest śruba dla wymiany szczotki.

Szczotka posiada rozdzielacz z silnej tkaniny przepuszczalnej, a między jej fałdami cały szereg prętów, radialnie ułożonych, który tworzy małe kanaliki, tak, iż przewodzi ciecz do końców szczotki.

Wiekopuszki można odśrubować dla nalania farby. Działanie następujące. Po napompowaniu powietrza otwiera się dalszy wentyl i po naciśnięciu kciukiem na tej dźwigni dostaje się farba do szczotki w ilości dowolnej. Po skończonej zaś pracy i zamknięciu dolnego wentyla, otwiera się górny i przepędza powietrze ściśnione przez rurę i szczotkę, czyszcząc i susząc je.

Bloki bezpieczeństwa,

automatycznie działające pod naciskiem ciężaru, wystawione przez firmę American Construction Co. Boston. Zasada, na której te t. zw. Burr Safety Lift są zbudowane jest zupełnie różną od wszystkich dotychczasowych, gdyż zamknięcie bloku odbywa się pod działaniem samego ciężaru, a więc na podstawie prawa fizyki,

nie zawodzącego nigdy. Prześcigają dlatego pod każdym względem bloki różniczkowe.

Konstrukcja:

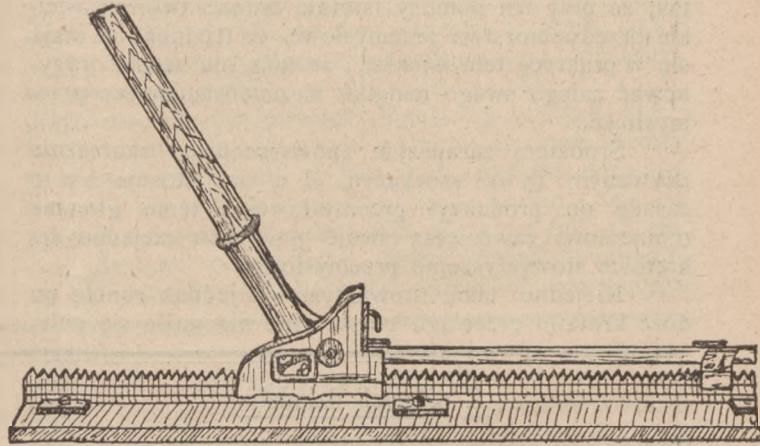
Lina przechodzi po 2-krotnym przeniesieniu między kółkiem a kątową klamrą. Za pociągnięciem liny, oprawa, na której kółko jest osadzone, opuszcza się na dół o pewną małą przestrzeń, oddalając linę od klamry i wówczas działanie bloka jest takie same, jak innych.

Z chwilą jednak, gdy opuszczamy linę, ciężar pochyla oprawę w stronę przeciwną, hamując dalszy ruch. Im większy ciężar, tem silniejsze zahamowanie. Wartość tego przyrządu da się łatwo ocenić wszędzie tam, gdzie bezpieczeństwo publiczne wchodzi w grę, dalej w małych pracowniach, gdzie tylko jeden robotnik może ciężar wyciągać, wypoczywając po każdorazowym zmęczeniu.

Przyrząd do wciskania rur popod ziemię bez rozkopywania.

„The Barret Pipe Forcing Jack“ przedstawia specjalne zastosowanie kloca do wciskania rur poziomo przez ziemię.

Da się ono korzystnie użyć przy liniach tramwajowych lub popod trawniki, ulice, tory kolejowe etc., oszczędzając wypadki i niewygody przy rozkopywaniu i napełnianiu.



Ryc. 12.

Składa się z wózka, poruszanego na szynach za pomocą skombinowanej dźwigni. U przodu wózka znajduje się rowek i kleszcze dla chwytania rury od $\frac{3}{4}$ —4 cali średnicy.

Szyna, jakoteż wózek, posiadają zęby cięte dla utrzymania wózka po każdym poruszeniu w danym miejscu i tor dla wózka w równej linii, której kierunek udziela się rurze.

Przyrząd umieszcza się w rowie i popycha się rurę w odpowiednim kierunku. Kiedy wózek dosięga końca swej wędrówki, zwalnia się rurę, cofa wózek wstecz do punktu wyjścia, a po przymocowaniu drugiej rury tak do pierwszej, jakoteż do kleszczy na wózku, popycha się tenże znowu, powtarzając tę procedurę. Prząd pchanej rury powinno się zaopatrzyć kawałkiem rury, długiej na 1—2 stóp i większej o jeden numer od rury, którą się włożyć zamyśla. U końca najlepiej umie-

„Merkur“

Łwów, ulica Kil'ńskiego 1. 2.

Palarnia kawy specjalnych gatunków za pomocą gorącego powietrza.

Przesyłki pocztowe od 5 kg. skutecznie się odwrotnie i franco.

ścić spójnie zaostrzone u brzegów. Przetną one po drodze ziemię, korzenie, szkło, drzewo, etc.

Próby pokazywane tym przyrządem wypadły znakomicie aż do średnicy 4 cali. Konstrukcja jest z żelaza kutego lub stali. Korzyści przyrządu ze względu na zaoszczędzenie czasu, pracy, kosztów, niewygodę itd. są tak widoczne, że uzasadnienie jest zbyt bezwzględne.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sprawy techniczne

DR. ZYGMUNT GARGAS.

Reforma opodatkowania towarzystw akcyjnych.

Jako jedną z przyczyn, w wysokim stopniu utrudniających rozwój przemysłu w naszym kraju, podają często brak kapitałów. Nie mam zamiaru rozbiierać tu szczegółowo tej kwestyi, to pewna jednak, że gdziekolwiek brak taki w pewnej mierze za granicą się ujawnia, to powszechnie i skutecznie używanym środkiem zaradczym bywa asocjacja. Bo o absolutnym braku kapitałów chyba wyjątkowo może być mowa, z reguły bowiem chodzi o to, że te kapitały, które w danym kraju istnieją, są niekiedy bardzo niewielkie, tak, że przy ich pomocy istotnie trudno tworzyć wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe. A trudność ta staje się w praktyce tem większą, że nikt nie zechce ryzykować całego swego majątku na przedsiębiorstwo przemysłowe.

Środkiem zaradczym, powszechnie i skutecznie używanym bywa asocjacja. I u nas stosuje się tę zasadę do produkcji przemysłowej i temu głównie momentowi zawdzięcza swoje powstanie niejedno dekretowe stowarzyszenie przemysłowe.

Niejedno takie stowarzyszenie jednak runęło po dość krótkim przeciągu czasu, inne nie może się nale-

życie rozwinąć, często bardzo, niewątpliwie znowu, dla braku kapitału. Bo istotnie stowarzyszenia wytwórcze, jak i wogóle udziałowe, bynajmniej nie były pomyślane jako asocjacje wielkich kapitałów, bo wogóle w tych stowarzyszeniach moment kapitalistyczny musiał ustępować na drugi plan, bo to były raczej asocjacje osób, a nie kapitałów.

Przedewszystkiem bowiem forma prawna tych asocjacji, bynajmniej do wkładania wielkich kapitałów nie zachęca. Pomijając już dość rzadkie w praktyce, stowarzyszenia z poręką nieograniczoną, podnieść przedewszystkiem wypada, że i w stowarzyszeniach z poręką ograniczoną, nie każdy zdecyduje się na większe jakieś udziały, bo jak wiadomo, ponad ten swój udział odpowiada jeszcze co najmniej drugą taką samą kwotą.

Przytem udziału swego nie może członek ani przenieść, ani natychmiast wycofać, lecz tylko wypowiedzieć, a zwrot kwoty udziałowej następuje po pewnym, dość długim upływie czasu.

Zasadniczo odmiennie przedstawia się w tym kierunku sytuacja w towarzystwach akcyjnych, tutaj bowiem udziały mogą być przenoszone bez wszelkich zgoła formalności, a właściciel akcji (akcyonariusz) za zobowiązania towarzystwa akcyjnego odpowiada li tylko samą akcją.

To też dość często pojawiają się i u nas projekty bądź to utworzenia towarzystwa akcyjnego, bądź też przekształcenia istniejącego już stowarzyszenia przemysłowego na towarzystwo akcyjne, usiłowania te jednak albo nie dochodzą do skutku, albo też nie wydają spodziewanych rezultatów.

Zjawisko to przypisać należy w wybitnej mierze systemowi opodatkowania towarzystw akcyjnych. Podstawą opodatkowania jest tu czysty zysk. Ale wówczas gdy nie ma żadnego czystego zysku, lub nawet gdy zachodzi o z y t y w n a s t r a t a, towarzystwa akcyjne muszą opłacać podatek t. zw. minimalny (1 od tysiąca

Z różnych dziedzin.

Zygmunt Łempicki.

O zrozumieniu dzieł sztuki.

Podług prof. R. M. Meyera.

(Ciąg dalszy).

Podobnie i tak zwane »Psiychologiki« — objaśnienia przyrody i jej zjawisk z czasów średniowieczna, tłumaczyły mistycznie wszystkie cuda przyrody i widziały w długim dziubie ptaka i peryodycznym znikaniu jakiegoś źródła i w wielu całkiem fantastycznych rzeczach alegoryczne dzieła Boga. A że tworzący człowiek powinien był naśladować twórcę — Boga, przeniosło się to pojmowanie na malarzy, rzeźbiarzy, architektów i na tych co ich osądzali i tłumaczyli ich dzieła. Pewnem jest, że romantyzm z natury swej, przecenił alegoryę w sztuce gotyckiej. Dowodzi tego zachwyt, z jakim mówili romantycy o symbolice strzelających ku niebu wież i barwnych witraży. Pewnem jedna-

kowoż jest, że w cudownym układzie gotyckich świątyń i staroniemieckich obrazów tkwił rzeczywiście pewien mistyczny zamiar artystyczny. A że przy każdym wyjaśnieniu dzieł sztuki uwzględnić należy zamiar twórcy to tem samem dla alegorycznej metody otwiera się szerokie pole pracy. W dziełach średniowiecza pełnych uczucia religijności w ich naśladownictwie z czasów romantyki a także w symbolizmie współczesnym — wytworze tych obójga — kryje się mnóstwo allegoryi; do oceny więc tych dzieł metoda alegoryczna bezprzeczenie winna być stosowaną. »Ślepcy« Maeterlincka pozostaną wstrząsającym dramatem, choć nie będziemy pojmować kapłana jako zgrzybiałej wiary kościelnej a ciemnych, których miał prowadzić jako bezradnych dzieci. Jeśli to jednak uczynimy to bardziej się zbliżymy do zrozumienia całości.

Alegoryczne zatem objaśnienie dzieła sztuki tam tylko ma rację — jako część całkowitego objaśnienia — gdzie się je pojmuje z mistycznego punktu widzenia jako jeden wyraz objawienia. Dziś jeszcze można zauważyć oddźwięk tego zarzuconego poglądu, który posiadał w sobie coś pięknego i wielkiego. I dziś jeszcze

„Merkur“

Łódź, ulica Xilińskiego 1. 2.

Poleca wielki swój wybór win szampańskich i hiszpańskich.

Przesyłki pocztowe od 5 kg. skutecznia się odwrotnie i franco.

przychodu surowego). Że to dla towarzystw, które znajdują się w trudnej finansowej sytuacji, znaczy bardzo wiele, zbyteczna, dowodzić. Najsilniej musi się to dać odczuć w kraju, w którym towarzystwa akcyjne dopiero co powstają, gdzie więc z natury rzeczy, w pierwszych latach swego istnienia muszą operować stratami.

Ale i dla towarzystw, które nie stoją bynajmniej u krawędzi przepaści, sytuacja bynajmniej nie przedstawia się wesoło. Przedewszystkiem zasadnicza stopa podatkowa (10%) jest bardzo wysoka. Wprawdzie rząd, motywując projekt ustawy podatkowej z r. 1896, podniósł z naciskiem, że towarzystwa akcyjne już się do tej stopy podatkowej przyzwyczaiły. Być może, że w ogólnych zarysach, możnaby takie twierdzenie z pewną słuszością postawić w odniesieniu się do towarzystw akcyjnych, dawniej zawiązanych. Atoli twierdzenie takie byłoby pozbawione wszelkiej rzeczowej podstawy, o ile chodzi o nowe towarzystwa akcyjne, względnie towarzystwa w przyszłości utworzyć się mające.

A zresztą pomijając moment wzięcia się tej stopy podatkowej, pamiętać należy i o tem, że ta stopa podatkowa w ust. z r. 1896 na 10% ustalona, jest faktycznie znacznie wyższą. Ustawa wylicza bowiem, cały szereg pozycji doliczalnych i odliczalnych od podstawy opodatkowania, wyliczanie to jednak nader często nie jest zgodne z zasadami racjonalnej księzkowości. Przytem faktyczna wykładnia tych przepisów, zarówno w rozp. wyk. wydanem przez ministerstwo skarbu, jak i to szczególnie w zarządzeniach organów administracji skarbowej, ma charakter rozszerzający w odniesieniu do pozycji bilansowych, doliczalnych, zaś charakter ścieśniający w odniesieniu do pozycji bilansowych odliczalnych.

Skutek jest też dla skarbu państwa wprost olbrzymi a uwydatnia się szczególnie jaskrawo przy porównaniu stosunków naszych ze stosunkami zagranicznymi.

tkwi to naiwne przyzwyczajenie, by pojmować dzieło, jako opowieść, morał, oznajmienie czegoś — zamiast uważać je poprostu za dzieło sztuki. Dowodem tego — to nieustanne pytanie się, co „znaczy“ właściwie jakiś — choćby bezpretensjonalny — obraz, nawet wówczas, gdy malarz nie chciał dać nic więcej, jak kilka harmonijnie odczutyh postaci. Stąd pochodzi to przecenianie treści, na które się całkiem słusnie dziś narzeka i które się dziś wytyka.

Publiczność woli obraz historyczny, z którego się czego może nauczyć np. jak wyglądali rycerze w bitwie pod Grunwaldem — już choćby dlatego, — niż realistyczny obraz bitwy z teraźniejszości, lub „sam krajobraz“. Chętniej będzie przyjętym romans z czasów egipskich, niż współczesny, chyba że maluje sceny z zamkniętych przed czytelnikiem salonów ministrów i książąt, lub daje mu obrazy z nieprzystępnych nór zbrodniarzy.

Podobnie ma się rzecz z przecenianiem tendencji. Obraz, przy którym się modlimy, powinien wzbudzać pobożne uczucia, ale obraz nieprzeznaczony do takiego celu nie ma uczyć cnoty lub czystości. Dra-

Tak np. Bank akcyjny, któryby w Austrii płacił podatku zarobkowego specjalnego 216.000 K., płaciłby w Bawarii wraz ze wszystkimi dodatkami 60.486 K. Towarzystwo akcyjne o 10,000.000 kapitału akcyjnego, płaci podatków państwowych w razie zysku jednego miliona:

w Prusiech 26.000 mk., w Austrii 100.000 mk.
w razie zysku 350.000 mk.:

w Prusiech ~~nic~~, w Austrii 35.000 mk.

Wybitną też różnicę stwierdzić można zresztą nietylko na faktach hipotecznych, ale także na faktach zupełnie realnych.

Akcyjna fabryka cukru w Hotzenplotz ma w Głogowie górnym na Śląsku pruskim również fabrykę surowca cukrowego. Obie fabryki mają zupełnie te same rozmiary w kierunku przeróbki buraków cukrowych. Otóż stosunek obciążenia podatkowego w obu tych zakładach w trzyletnim przecięciu bilansowego wykazanego zysku w podatkach państwowych wynosi:

w podatkach państwowych w Niemczech 2'00%;

w podatkach państwowych wraz ze wszystkimi

dodatkami w Austrii 70'50%;

w podatkach państwowych wraz ze wszystkimi dodatkami w Niemczech 10%.

Dodać przytem wypada, że daty dotyczące Austrii nie obejmują bardzo wysokiego podatku gruntowego i domowo-czynszowego.

Z zysku surowego wraz z doliczanym do zysku podatkiem zarobkowym i dodatkiem w kwocie 61.567 K. 50 h.;

przypadało podatku zarobkowego wraz dodatkiem w wysokości 81'68% a w kwocie 50.288 K. 19 h. przypadało akcyonaryuszom: 18'32% t. j. 11.279 K. 31 h.;

natomiast w Głogowie górnym na zysk surowy w kwocie 77'136 mk. 78 fen. 4'4% podatku dochodowego wraz z dodatkami 3'391 mk. 60 fen., tak, że akcyonaryuszom pozostało 95'6% tj. 73.745 mk. 18 fen.

Ze tego rodzaju fakta, które zresztą bynajmniej nie są odosobnione, bo są wynikiem obowiązującego

mat nie jest na to, by rozwiązywał kwestye społeczne i nie wedle tego należy go oceniać, co z niego „wynika“. Grillparzer nieraz opowiadał anekdotę o skostniałym matematyku, który widział „Athalię“ Racine'a i pytał się, czego dowodzi ta sztuka. To niczego nie ma do w o d z i e ć; tak, jak człowiek, lew, róża — przecież nie są zagadnieniami, które mamy rozwiązać. Żywe dzieło sztuki, jak i żywa istota, prawa do swojej egzystencji nie potrzebuje wykazywać; skoro jest, istnieje, to jest uprawnione do istnienia. choć niczego nie „dowodzi“ i nic nie „oznacza“.

Ale temu zaprzeczają nie tylko te zastępy ludzi, którzy w sztuce szukają nauki, lub pragną znaleźć zagadki. Zaprzeczają także temu zdala od świata stojący, zamknięci w sobie — filozofowie. — Bo i filozoficzna metoda pyta się przedewszystkiem dzieła sztuki, co ono oznacza. Pytanie to ma tu naturalnie odmienny sens. W właściwej bowiem nauce o sztuce musiał się tymczasem rozwinąć całkiem nowy pogląd na jej istotę, zanim to pytanie prze-zło z naiwnych ust pod kompetentne pióro.

(C. d. n.)

„Merkur“

Śwów, ulica Kilińskiego 1. 2.

Poleca swój skład rumu, koniaku francuskiego, oraz likiery krajowe i zagraniczne.

Przesyłki pocztowe od 5 kg. skutecznie się odwrotnie i franco.

ustawodawstwa podatkowego, nie mogą wpływać zachęcająco na tworzenie towarzystw akcyjnych, że powodują niejednokrotnie przenoszenie istniejących już przedsiębiorstw akcyjnych za granicę, to rzecz jasna.

A zważyć trzeba ponadto, że zagraniczne ustawodawstwa i w towarzystwach akcyjnych dopuszczają do potrącenia pewnych kwot, wolnych od podatku, że gdy austriackie ustawodawstwo zna tylko *privilegia odiosa* dla towarzystw, które wreszcie silnie stanęły na nogach, w formie t. zw. podatku dodatkowego od dywidend, że w końcu w obrębie jednego i tego samego terytorium cłowego, handlowo-politycznego t. j. na Węgrzech, istnieją daleko idące ulgi podatkowe na rzecz akcyjnych towarzystw przemysłowych, a nawet długoletnie uwolnienie podatkowe nowych przedsiębiorstw akcyjnych, że to uwolnienie działa jak jednostronne cło ochronne na rzecz przemysłu węgierskiego, przesuwając sztucznie warunki wytwarzania w obu połowach monarchii. A jeśli się zważy, że jest i takich państw nie mało, które wogóle osobnego opodatkowania towarzystw akcyjnych nie znają, bo wszak ta sama kwota, ulega już zkadinań kilkakrotnemu opodatkowaniu w formie podatku osobisto-dochodowego i rentowego, bo wszak towarzystwo akcyjne poza osobami swych członków wcale nie istnieje, a o ile posiada pewną jakąś egzystencję, to jedynie w tym celu, by akcyonaryszom dawać dochody, które więc i u akcyonaryusza muszą uleże opodatkowaniu, to nie trudno zrozumieć, dlaczego się u nas tworzy tak mało towarzystw akcyjnych, że gdy w całym świecie cywilizowanym, cyfra towarzystw akcyjnych stale a rażno się podnosi, w Austrii cyfra ta stosunkowo się cofa.

Dlatego też gruntowna i stanowcza reforma opodatkowania towarzystw akcyjnych powinna być jednym z pierwszorzędných postulatów naszej polityki przemysłowej, nie tylko wówczas będzie możliwym silniejszy rozwój istniejących towarzystw akcyjnych, tylko wówczas będzie możliwą poważniejsza asocjacja kapitałów dla tworzenia nowych towarzystw akcyjnych, tak bardzo w naszym kraju potrzebnych.

III Wynalazki i konkursy III

Postępy w impregnacji drzewa.

Już od bardzo dawna usiłowano przez nasycenie drzewa uchronić je od gnicia. Wszystkie dawniejsze środki okazały się jednakowoż niewystarczającymi, co w pierwszej linii niedostatecznej znajomości ich składu chemicznego, przypisać należy. Ale, gdyby wówczas już znano środek impregnacyjny, któryby wszelkim wymaganiom odpowiadał, to znane wtedy środki techniczne nie wystarczyłyby jeszcze, aby pożądaný cel w zupełności osiągnąć.

Impregnacja bowiem drzewa wtedy tylko pod każdym względem skuteczną być może, jeżeli ciała do nasycania użyte:

1) będą antyseptyczne, t. zn. będą radykalnie niszczyły zarodki drobnotworów,

2) wnikną we wszystkie porowate części drzewa, tak, że nie tylko warstwy zewnętrzne, ale i cała jego masa na wskróś nasyconą zostanie,

3) nie dadzą się łatwo wodą wyługować, lecz utworzą na włóknie drzewnym nierozpuszczalne połączenia,

4) nie przyczynią się w niczem do zmniejszenia, lub osłabienia tych własności drzewa, które są nieodzownym warunkiem do jego technicznego zastosowania,

5) nie uczynią drzewa bardziej zapalnym, aniżeli jest z natury, lecz owszem zapalność tę możliwie zmniejszą.

Rzecz jasna, rozwój nauk przyrodniczych, a szczególnie chemii przyczynił się też znacznie do rozwoju techniki impregnacyjnej, zaczęto więc używać środków, które w kierunku antyseptycznego działania wszelkim wymaganiom uczyniły zadość. Do tych sposobów impregnacji należą w pierwszej połowie zeszłego stulecia wynalazione systemy Dra Boucherie, Kyon'a Bethel'ego i Bournett'a. Żaden z tych sposobów jednakowoż nie czyni zadość tym warunkom, jakie od zupełnie skutecznej impregnacji żądać należy.

I tak n. p. polecony przez Bethel'ego do impregnacji olej pomaziowy, (Theeröl) trudno wtłoczyć w całą masę drzewną, a prócz tego środek ten impregnacyjny czyni drzewo łatwiej zapalnym.

Obydwie te ujemne strony usuwają systemy Kyon'a, Boucherie'go i Bournett'a, ale z drugiej strony polecane przez nich rozczyny soli metalowych rozpuszczają się łatwo we wodzie i dają się temsamem wyługować, a oprócz tego wydzi. lające się kwasy mineralne działają szkodliwie na włókno drzewne i zmniejszają jego wartość techniczną.

Braki te starano się różnymi sposobami usunąć. Najtrudnijszem okazało się to przy zastosowaniu oleju z mazi pogazowej, gdyż nawet przy użyciu bardzo wydoskonalonych środków technicznych, można tylko małą ilość takowego w drzewo wtłoczyć. Olej ten nie dochodzi do miejsc głębiej położonych, i te prędzej czy później ulegają zniszczeniu. Zwiększona zapalność drzewa tym olejem impregnowanego i silny a niemiły zapach wykluczały, także jego zastosowano w bardzo wielu wypadkach.

Wychodząc z założenia, że przy użyciu, jako płynów impregnacyjnych niepodobniestwem jest osiągnąć konserwację pod każdym względem zadowalniającą, rozpoczęto badania nad impregnacją solami metalowymi.

Jakkolwiek i te starania nie przyniosły po większej części pożądanego rezultatu, to jednakowoż podnieść należy, że w ostatnich latach udało się w tym kierunku znaczny postęp przez zapobieżenie łatwego wyługowania, przy użyciu mieszaniny, soli metalowych, które tworzą na włóknie drzewnym połączenia we wodzie trudno rozpuszczalne.

Ale należało jeszcze usunąć wadliwość wynikającą z wydzielenia kwasu, który prawie na równi z niszczącymi drobnotworami niweczył włókno drzewne.

W końcu udało się inżynierowi Wolmanowi znaleźć sposób, który w zupełności zapobiega wydzieleniu

WYRÓB KRAJOWY!

Na sezon zimowy

ROBOTA RĘCZNA!

Najnowsze fasony obuwia dla Dam,
Panów i dzieci — poleca

Magazyn i pracow. obuwia własn. wyrobu
M. AMSTER, we Lwowie, ul. Jagiellońska I. 9.

Za trwałość materiału ręczę. 30
Ceny tańsze niż w składach zagranicznej tandety. Z prowincji zużyty bućcik na miarę wystarczy.
Proszę o poparcie moich znakomitych wyrobów obuwia. 18

się kwasu. System Wolmana polega na tem, że użytym do impregnacji solom metalowym dodaje także sól słabego kwasu organicznego np. octanu amonowego, która to sól ze wzmiankowanymi solami metalowymi nie tworzyły stałych osadów. Octan amonowy ulega pod działaniem udzielonego silniejszego kwasu mineralnego natychmiastowemu rozkładowi, mianowicie tworzy się sól amonowa kwasu mineralnego, a wydziela się kwas octowy, który wcale nie działa szkodliwie na włókna drzewne, jest łatwo lotny i szybko wyparowuje. W ten sposób zapobieżono skutecznie szkodliwemu działaniu wydzielających się kwasów mineralnych.

Ulepszenie to okazało się nadzwyczaj skutecznem. Próby wykonane przez zarządy wielkich przedsiębiorstw przemysłowych i przez władze okazały po kilkuletnich doświadczeniach, że Wolmana system impregnowania drzewa odpowiada wszystkim warunkom, jakie tylko od skutecznego konserwowania drzewa wymagać można. Stemple kopalniane, progi kolejowe, słupy telegraficzne i telefoniczne, drzewo budowlane i t. p. impregnowane systemem Wolmana zyskały uznanie najbardziej wymagających znawców.

System Wolmana ma w użyciu praktycznym jeszcze jedną ważną zaletę, mianowicie, tę, że nie jest droższym od innych. Zagraniczne pisma fachowe od dłuższego już czasu zajmują się tym ważnym wynalazkiem, a gdy przedsięwzięte próby takie po upływie dłuższego czasu wykazały przy niezaprzeczonej skuteczności niezmienną wytrzymałość drzewa, zainteresowanie się większych konsumentów drzewa wzrasta ustawicznie; prócz własnej fabryki w Idawehche na Górnym Śląsku, powstały już trzy inne w Niemczech, a zarząd rządowych kopalń niemieckich pertraktuje również o zakupno prawa impregnowania systemu Wolmana.

W końcu nadmienić nam jeszcze wypada, że także amerykańskie zarządy kolejowe żywo się tym wynalazkiem interesują, i że bawiący obecnie w Europie mają ich zaufania czyni starania o zakupno amerykańskiego patentu.

Właścicielką tego pierwszej doniosłości patentu dla Austrii, Królestwa Polskiego i Rosyi jest: Pierwsza Galicyjska Fabryka Impregnowania drzewa H. r. Edwarda Mycielskiego i Ski w Trzebini.

Nabycie przez firmę polską tak doniosłego i mającego tak wielką przyszłość wynalazku, nie jest bez znaczenia dla naszego kraju.

Pouczenia i przepisy

Hygiena rzemiosł.

(Dokończenie.)

Nie powinni się zajmować taką robotą ludzie, mający usposobienie do chorób serca i płuc, z krótkim oddechem, z początkami przepuklin w pachwinach, skłonni do krwiotoków.

Samo już ciągłe pozostawanie na nogach, szczególnie bez ruchu reszty ciała, wytwarza rozszerzenie

żył na kończynach dolnych, tak zwane »ociekliny«, czyli żylaki i nabrzmienia hemoroidalne. Ocieklinom wcześniej zapobiegać należy. Skoro się pojawią, poradzić się lekarza, a w każdym razie zastosować odpowiedni bandaż, a lepiej elastyczne pończochy gumowe. Zaniedbanie tych obrzmięń sprowadza zapalenie tkanki podskórnej, owrzodzenia na goleni, bardzo uporczywe i pociąga za sobą długie przymusowe przerwy w robocie.

Ważną jest rzeczą umieszczenie kleszczy (śrub-sztaków) na wysokości, odpowiadającej wzrostowi pracownika, wtedy bowiem robota wykonywa się bez wysilenia, łatwo, swobodnie i wygodnie. Zbyt wysokie i niskie, lub wogóle nieodpowiednie przytwierdzenie kleszczy, marnuje niepotrzebnie dużo siły, którą wywierać musi w takim razie robotnik bez żadnej dla siebie korzyści.

Blacharze przy spajaniu i lutowaniu, do rozgrzewania tak zwanych kolb, używają piecyków z rozżarzonymi węglami, które dla wygody swojej zbyt blisko ku sobie podsuwają. Wydobywający się z węgla czad, przeważnie z tlenku węgla złożony, w takich razach zwiewany, jest bardzo szkodliwy.

Dla oczyszczania powierzchni blach i drutów mosiężnych (gelbrynowania), blacharze i mosiężnicy używają mieszaniny kwasu saletrzanego i solnego, z którymi, jako z silnymi truciznami, bardzo ostrożnie obchodzić się powinni.

Rzemieślnicy, zajęci przedmiotem wyrobów dokładnych, ściśle, matematycznych, a między nimi zegarmistrze, dla dostarczenia drobnych przedmiotów, lub podziałek, posługują się przyrządami optycznymi, szkłem powiększającym, lupą. Długotrwałe bez przerwy używanie tych szkielec używa i psuje oczy. Jedynym na to środkiem jest nieprzeciążanie oka pracą, przez wprowadzenie przerw dla odpoczynku.

Praca z cecerów z wielu względów naraża ich zdrowie. Ciągła postawa stojąca przy pracy sprawia nabieganie i rozszerzanie się żył (ociekliny) w nogach, o czem powyżej mówiliśmy.

Wpatrywanie się w rękopisy często nieczytelne, lub drobnymi literami pisane, nadwyręza wzrok i przy dłuższym trwaniu tej pracy może oczy bardzo narażić.

Przesuwanie w palcach czcionek, w których skład wchodzi ołów, o ile palce te dotykają się także ust lub pokarmów, sprowadzić może i sprowadza nieraz rzeczywiście zatrucie ołowiane.

Robotnicy zatem ci baczyć powinni z jednej strony na zmianę postawy stojącej na położenie leżące, następnie na odpowiednie przerwy w pracy oczu i narazie na zachowanie jak najstaranniejszej czystości rąk i niedotykanie się bez umycia niemi ust i pokarmów.

Rzemieślnicy, obrabiający inne materiały twarde, jak marmur, kamień, wyrabiający przedmioty z gliny, gipsu, szkła, np.: kamieniarze, sztukatorzy i t. p., głównie narażeni bywają na skutki działania ostrych okruszyn, odłamków i pyłów, bądź powstających przy samej robocie, bądź też przy przesypaniu materiałów. Zdarza się to najczęściej u kamieniarzy, robotników, posługujących się gipsem, cementem i t. p. Robota ich

W. Primus i S. Jglicki

Łwów, ul. Jagiellońska 1. 12.

Materje na meble, portiere, firanki, story, dywany, chodniki.
Meble do salonów, jadalń, sypialń
i t. p.

Tapety.

Własna pracownia tapicerska.

powinna się odbywać na otwartem powietrzu, albo też przy posiłkowaniu się przewiewnikami.

Garncarze mają do czynienia z polewą, glazurą, której częścią składową są prawie zawsze sole ołowiane. Wiedzieć zatem powinni, że są to trucizny, wywołujące osobliwą, zgonną chorobę. Jedynym sposobem ochrony się od niej, jest zastosowanie przewiewników przy suchych materiałach, a przy wilgotnych lub płynnych — jak najczęstsze mycie rąk.

Z takimiż solami ołowianymi, a szczególnie z blejwajsem mają do czynienia malarze. Oni też doznają bardzo często szkodliwych skutków ołowiu, od których uchronić się mogą sposobami powyżej wskazanymi a głównie jak najczęstszem myciem rąk. Wystrzegając się też powini dotykania niemytymi rękami jakich bądź pokarmów i stykania rąk niemytych z ustami.

Z rozmaitemi chemicznymi farbami, roślinnymi i mineralnymi, mają styczność farbiarze, lakiernicy, malarze i t. p. Tacy robotnicy powinni być dobrze obeznawani z materiałami, których używają i uprzedzani o ich szkodliwości. Zarazem powinny być im podawane środki uchronienia się od szkodliwego wpływu ze szczególnem zalecaniem najskuteczniejszego środka, to jest jak najstaranniejszego utrzymania czystości. Przy każdej takiej robocie powinno być w warsztacie przygotowane naczynie z wodą, mydło i dostateczna ilość wody dla częstego jej odnawiania. Niemniej koniecznym jest utrzymywanie w czystości rąk po każdej skończonej robocie, przed każdym jedzeniem i przed udaniem się na spoczynek.

Garbarze często mają do czynienia ze skórami surowymi, pomiędzy którymi znajdują się mogą skóry ze zwierząt dotkniętych chorobami zaraźliwymi. Pojawia się u nich w takim razie czarna krosta, karbunkul czyli węglik i t. p. Uchronić się od tego mogą tyle razy już wzmiankowanym środkiem, to jest jak najstaranniejszem utrzymaniem czystości, częstem myciem rąk.

O ile skóry są podejrzone, należałoby do wody dodawać nieco kwasu karbolowego, albo stężonego roztworu boraksu lub kwasu bornego a w żadnym razie nie dotykać się pokarmów bez starannego przedtem umycia rąk.

O ile na rękach są jakieś krosty lub skaleczenia, dotykania nawet tylko podejrzanym przedmiotów sta uowoczu unikać należy.

Robota mydlarska sama przez się nie przedstawia nic szkodliwego dla zdrowia.

Młynarze narażeni są na oddechanie pyłem mącznym, który sam przez się nie tyleby był szkodliwy, gdyby pozostając przez czas dłuższy na błonach śluzowych, nie podlegał fermentacji, przyspieszającej gnicie śluzu, który wydziela wtedy przykry odór i drażni błony nosa, krtani i oskrzeli.

Też niedogodności doznają i piekarze, którzy oprócz tego, pracując w silnie rozgrzanem powietrzu piekarni, narażeni bywają na łatwe przeziębienie przy wyjściu do chłodniejszych izb, lub na świeże powietrze.

W takich silnie rozgrzanych piekarniach pracują oni często rozebrani do naga, a występujący wtedy przy pracy, wymagającej wielkiego wysiłku, pot ścieka im

po czole, po twarzy, a nieraz i po całym ciele, spada niekiedy do przerabianego ciasta, co nietylko jest wstrętnem, ale może stać się nawet szkodliwem. Należałoby zatem bezwarunkowo wzbronić rozbiegania się do naga przy robocie, a natomiast zalecić należy odziewanie się w koszulę bawełnianą, a jeszcze lepiej w cienką wełnianą. Koszula lniana jest nieodpowiednią, gdyż pot trudno w nią wsiąka, a wsiąknięty wysychając, silnie ciało żiębi. Koszula wełniana, wbrew powszechnemu przypuszczeniu, zmniejsza skłonność do pocenia się, a pochłaniając wytworzony pot, pozwala mu swobodnie się ulatniać, bez zbytecznego oziębienia skóry. Ludzie też mieszkający w krajach gorących, lepiej się czują, nosząc koszule wełniane.

Byłoby do życzenia, aby miesienie ciasta mogło się odbywać nie za pomocą siły ręcznej, lecz przez maszyny, poruszane bądź ręką, bądź innymi motorami.



Nasze wieczory.

(Ciąg dalszy).

Zastąpił sobą te dwa cele życia, poza którymi nie ma nic — tylko samolubne używanie. Zanikając, marniejąc, łudzimy się jeszcze co do stanu swego.

Wszak nie nasza wina — tłumaczy sobie, że z wysokich dążeń musieliśmy zrezygnować. Ten, kto by przy nich trwał, byłby nowoczesnym don Kichotem, wojującym z wiatrakami. Po ziemi ludzie chodzić muszą, nie bując w obłokach. Doświadczenie wykazało, że działalność społeczna nie jest tem, czem się przedstawia w marzeniach młodości; dowiodło, że pracą choćby najskromniejszą każdy cząstkę swoją spełnia, bo dokłada cegiełkę do gmachu, który wspólnie wszyscy budujemy.

Że inni pragną gmach przerabiać i poprawiać, że łatają dziury i wyłomy, jakie w zamczysku starem zrządził czas, wróg dzieła ludzkiego — mało nas obchodzi. O tyle chyba, o ile bez ryzyka i bez trudu mogliśmy z przeróbek zyskać materialnie. Nić złota, ze społeczeństwem nas łącząca, rozpadła się w prochy — odosobnieni, banicy dobrowolni, stajemy się obcy duchowi idei społecznej idei wogóle i wszystkimu, co znamie czynu w sobie ma.

Bo przecież obowiązki, jakie wykonywamy, są dla nas tylko środkiem utrzymania; celowość ich tu ma początek i tu kres, — o jeden krok nie sięgając dalej. Kieruje niemi instynkt zachowawczy.

On to każe nam pracować pilnie od godziny do godziny, kształcić się, doskonalić w specjalności jakiej-bądź, pierwszej lepszej z brzegu, byle dochód dawała dziś i obiecywała widoki na przyszłość.

Gdzież więc te cegiełki, które jakoby do gmachu społecznego przykładamy, gdzie zwłaszcza cement, który cząstkę naszą spaja z dorobkiem ogólnym? Nie łudzmy się, takim, jak my, budowniczym, jest kot, łowiący myszy, by głód zaspokoić. Nasza działalność do tego samego celu zmierza, a gdy szerszy płynie z niej

Pierwsze galic. Towarzystwo akc. 36

Rafineryi spirytusu

we Lwowie

poleca
swoje zna-
komite
wyroby
jako to:

Wódki polskie, Rozolisy, Likieri, Starka litewska, Nalewki, Miłucha, Romy. SPECYAŁY: Absynt, John Bull, Maraschino, Maraschino słodzone.

SKŁADY: Pasaż Hausmana, pl. Kapitulny 3., pl. Bernardyński 2

pożytek, dzieje się to mimo nas, więc też zasługi nie mamy prawa przypisywać sobie.

A rodzinie co dajemy? Owoc trudów naszych: ruble.

Utarło się przekonanie, że rodzina, to niby szeroko otwarta paszcza, w którą trzeba pieniądze wrzucać setkami, tysiącami, dziesiątkami tysięcy. Wrzucamy je wedle recepty powyższej, zupełnie z siebie radzi i na sumieniu czysti, gdyśmy terminu nie chybili. Obowiązek spełniony, jak względem społeczeństwa, tak i tutaj. Tu i tam cegiełka jednakowa: pusta wewnątrz; wichry w niej grają melodye zgrzytliwe.

My tych melodyi nie słyszymy — bo i kiedy? Praca zawodowa, później rozrywka na mieście; godziny zajęte od rana do północy, czasem dłużej.

Między nami a rodziną niema nic wspólnego — nic prócz rubli nie łączy nas z sobą. Obca nam i myśmy jej obcy.

Gdy jako bezzenni w ten sposób warunki życia układamy, babcia opinia, której paragrafy przestarzałe na gwałt o reformę proszą, traktuje nas pobłaźliwie i rozgrzesza. Że tam ojciec i matka łyżę leją nad synem marnotrawnym — tak bywało ongi przed tysiącami laty i będzie po wiek wieków. Głupstwo, bagatela — niema nawet o czym mówić! Z żonatymi, dziećmi inna kwestya. Mamy babcję-opinię przeciw sobie. Czujemy też trochę wstydu, coś niby wyrzut sumienia za mącą nam spokój. Próbujemy nakreślić inny plan wieczoru; bronimy się i opieramy fali, która tyłu już zgubiła.

Czemużby nie wyjść z żoną, lub nie posiedzieć razem w domu? Na dworze szaruga, tu zaciszenie, nawet miło... — Nudno — szepcze towarzysz rozrywek kawalerskich albo przyjaciel świeżo kreowany, niemniej jednak zażyły i serdeczny.

— Nudno, a zresztą, słowo dałeś. No, chodź — szkoda czasu.

Tak zaczynamy. Pomimowoli najczęściej, zachęceni, wciągani, przywykamy wkrótce; gdy zaś przywyknemy, każdy inny wieczór wydaje nam się niesłychanie ciężki.

Na wizycie skrupowani jesteśmy w sposób niemożliwy. Trzeba się starać o pewien dobór wyrażzeń, o uprzejmość dla starszych, o przyzwoite zachowanie się względem młodych kobiet, wmawiać w siebie zainteresowanie nauką, sztuką, polityką.

Przymus nużący a my przymuszać się nie chcemy; wolimy *być sobą*? Wieczór w domu jeszcze gorszy bywa. Co tu robić? co mówić? jak się zachować. by wskazówki zegara nie stały na miejscu, nie przedłużały kwadransa w godzinę, a godziny niemal w wieczność?

Sytuacja nieznośna, pusto, obco wśród najbliższych.

Zabawki chwilowe — dzieci nasze — są jednak istotami żyjącymi; myślą, kombinują i, kto wie, może już nas osądziły... Ubrane, syte, w pokoju ciepłym z lalkami i konikami, które psuć im wolno, żądają od nas jeszcze czegoś, patrzą z pod oka nieufnie, szepczą między sobą, niby mali spiskowcy.

Zona się też czuje nieswojo; wygląda jak przyłapaną. Zostawiliśmy ją samej sobie przez czas dłuższy, ją co przywykła żyć w kółku rodzinnym, dostatkach, czy biedzie, to już mniejsza, lecz ze swoimi, pod opieką serdeczną. Kto wie, jakie zmiany powstały w tym umyśle, powołanym do spełnienia zadań trudnych, kto wie, jakimi drogami pójdzie, czy zdoła powikłane mo-

tki życia rozplątać cierpliwie, czy też je poszarpie i pozrywa.

My o tem nie myślimy, patrząc na nią. Nie czujemy się odpowiedzialnymi za smutne jutro naszych najbliższych, żyjących z dnia na dzień bez kierunku i bez steru, bez opieki, w szlachetnym pojęciu tego słowa. Dajemy im utrzymanie — czegożby więcej mogli pragnąć? Gdyby nam pieniędzy dla nich brakło, to znowu inna kwestya — to już źle naprawdę! Ale wówczas, tem silniej zapagniemy uciec od warunków trudnych do wiru i odmętu przyjemności ulicy. Ognisko domowe zoboźałe, pozbawione wygód, straszny nas. Nie dziwne, że przed jego widokiem szukamy ucieczki w objęciach przyjaciół. Kto oni — przypatrzymy się z bliska.

Imię ich legion. — Indywidua różnej miary i bardzo nie równej wartości. Jedni dopiero nowicyusze, poszukiwacze wrażeń, zabaw i uciech płytkich. inni rozczarowani już i próbujący wyrwać się z fatalnego koła, jeszcze inni, utopieni w nałogach, zwyrodniali, straceni bez ratunku. Obok ludzi pracujących, którzy przychodzą tutaj trwonić grosz nabyty z trudem i źle używać godzin wypoczynku, pewnej liczby jednostek zamożniejszych, ptaki niebieskie, żyjące cudzemi okruciami. Obok analfabetów ducha, jednostki utalentowane, które zdolności swoje grzebią, a wszyscy razem stępują energię i osłabiają wolę. »Lasciate ogni speranza«. *Flavio*.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Przemysł kamionkowy. Przemysł kamionkowy w ostatnich latach upada. Ulega on w części fatalnej konieczności, jaką stwarza mu konkurencja naczyń z materiałów technicznie wyżej stojących sporządzonego, a mianowicie żelaznego (zaopatrzonego polewą emaliową), fajansowego i porcelanowego. Garncarstwo kamionkowe coraz bardziej ogranicza się na te gatunki naczyń, które konkurencyę znieść mogą, a wycofuje artykuły już korzystniej przez inne wyroby, dające się zastąpić.

W tej, co prawda bezkrwawej walce konkurencyjnej, jaką naczynia żelazne, porcelanowe i kamionkowe ze sobą staczają, pierwsze miały do niedawna po swej stronie tylko znaczniejszą od ostatniego trwałość i możliwość uzyskania wdzięczniejszej formy, co nie małą odgrywa rolę; z czasem jednak szanse dla naczyń kamionkowych stają się coraz mniej korzystne. Może być ono tylko ręcznie na t. zw. kółku garncarskim sporządzone. Tu postępy w technice, tak znakomite oddające przemysłowi usługi, prawie nie dotarły. Zatem więc idzie uzdolnienie specjalne robotnika, nie łatwo do nabycia, i znaczna jego cena. Podczas gdy wyrób naczyń kamionkowych nie poszedł za rwącą falą postępu, wtargnęła ona w dziedzinę fabrykacji porcelany i fajansu i dwie bratnie gałęzie jednego drzewa tak znacznie odchyliła.

Technika wyrobu fajansu i porcelany, zasadzająca się głównie nie na ręcznym sporządzeniu, ale na odlewaniu wyrobów w formach, da nam poniekąd wytłómaczenie tego na pozór dziwnego faktu, że produkt ze szlachetniejszego a więc droższego materiału sporządzony, o wdzięczniejszym wyglądzie estetycznym, staje się niemal tańszym od zwykłego garnka kamion-

kowego. Ale trzeba mieć na pamięci, że w jednym dniu roboczym, gdy zręczny tokarz garncarski zdoła wyrobić sztuk mniej więcej 300, w tym samym czasie jedna robotnica wykona ponad 3000 sztuk naczyń porcelanowego.

Robotnicy-Esperantyści. — Czł. Koresp. Akademii francuskiej oraz Prof. Uniwersytetu lyońskiego i znakomity lekarz, Dr. J. R. Lepine, zawiadamia jedno z pism esperantycznych, iż leczy właśnie w swej klinice pewnego robotnika z Turynu, z którym, gdy w żadnym ze znanych mu języków nie mógł się porozumieć i gdy nakoniec przemówił do niego po esperancu, robotnik zaczął mu z radością odpowiadać natychmiast. Nie jest to jednak bynajmniej fakt odosobniony. Język Esperanto w pośród robotników różnych krajów wogóle, coraz to bardziej i bardziej rozpowszechnia się z dniem każdym. Między innymi pracuje niezamordowanie na tem polu socjalista angielski John Kent (3, Rutland Rd. 5 Ilford, Essex), a w jednym z listów, ukazujących się w *The Clarion*, czytaliśmy niedawno pełne entuzjazmu dla języka Esperanto oświadczenie robotnika H. D. Londen'a (23, Gordon St. 23, Clydebank, Glasgow), iż nauczył się go łatwo w ciągu dwóch ledwie miesięcy i obecnie koresponduje po esperancu z wielu robotnikami kilku krajów obcych. Jeden znów z socjalistów szwedzkich, Einar Hakanson z Södertelge, zawiadamia, iż na odhytym niedawno kongresie socjalistów w szwedzkich w Goteburgu wybrano język „Esperanto“ do międzynarodowych stosunków socjalistycznych. W najnowszych czasach ruch w celu wprowadzenia języka „Esperanto“ do międzynarodowych stosunków coraz to potężniej się rozwija.

Amerykańskie metody pracy. Wielki zakład fabryczny *Westinghouse comp.* postanowił wybudować filię fabryczną w Nottingham w Anglii dla wyrobienia aparatów i maszyn elektrycznych. Budynki planowane na potężną skalę, zajmą miały obszar 130 akrów i wymagały dla ułożenia murów, wymurowania 10 milionów cegieł. Fachowe koła angielskie wyrażały opinię, iż pomijając instalację maszyn, budowa ta wymagać będzie co najmniej 4—5 lat czasu i żartowano sobie z oświadczeń *Westinghouse comp.*, iż za 1½ roku zakład cały będzie już w ruchu.

Budowę rozpoczęto na wiosnę i rzeczywiście w jesieni olbrzymi zakład fabryczny otwarto.

Roboty przy których pracowało zwyż 3.000 robotników postępowaly wprost bajecznie. Wedle obliczeń dla (przemysłu budowlanego) *tradeunionów* przeciętnie może wymurować murarz dziennie 400 cegieł, przy dziesięciogodzinnej pracy.

Poddano więc każdy rękoczyn ścisłej obserwacji i kontroli, ulepszo metodę rozdziału pracy ubocznej, sortowano materiały, zastępywano mniej wprawnych w tej pracy zdalniejszymi i osiągnięto już w trzecim tygodniu rezultat 900 cegieł dziennie na jednego murarza. Dalsze usiłowania w tym kierunku: dobranie wyborowego materiału, udoskonalonych narzędzi pracy — urządzeń automatycznych i t. d. do prowadziły do tego, iż jeden pracownik kładł dziennie 1.800 cegieł!

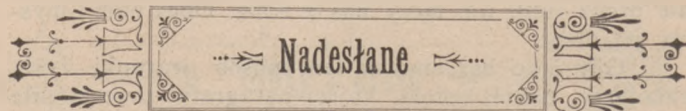
Natężona praca trwała w odpowiednim porozumieniu z robotnikami i *trade-unionami*.

Zastępcy kompanii płacili podwyższone raty i płace zatrudnionym robotnikom. *Maximum* najprostszych układów cegieł było 2.500 sztuk w jednym dniu, dziesięciu godzinach pracy, czyli okrągło na wmurowanie cegły jednej dwie minuty.

Rezultat ten mógłby wydawać się humbugiem, gdyby nie faktyczna rzeczywistość i komentarzy pism angielskich, oraz wyjaśnienie, jakie podaje fachowe pismo dla spraw budowlanych.

Anglicy są upokorzeni tą amerykańską metodą, *Times* podaje, że dotychczas w Anglii przy budowach publicznych efekt pracy dziesięciogodzinnej wynosił 330 cegieł a przy prywatnych 400; że skutek tej metody amerykańskiej jest fenomenalny i niebywały; robotnicy przecież byli ci sami, angielscy.

Duma Albionu została jeszcze bardziej dotknięta faktem, że w czasie budowy wysłała *Westinghouse Comp.*, kilkunastu zajętych młodych inżynierów „dla wykształcenia“ — do swych zakładów w Pittsburgu (Ameryka), aby poznali amerykańskie metody pracy!

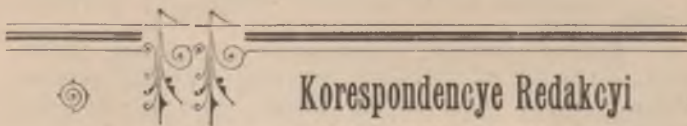


Z c. k. Dyrekcji kolei państwowych.

Rozprawę ofertową na budowę magazynu na przyrząd do gaszenia ognia i na budowę strażnicy ogniowej na stacji w Czortkowie rozpisuje c. k. Dyrekcja kolei państw. w Stanisławowie z terminem 14 marca 1906.

Oдноśne plany, postanowienia i wzór ofert można przeglądać w godzinach urzędowych w biurze dla budowy i utrzymania kolei w gmachu wspomnianej Dyrekcji.

Zastępca c. k. Dyrektora kolei państwowych:
Gajer



W. P. Ciszewski Poznań.

Dzielka rolnicze wydawane z zapisu Władysława Peplowskiego, w zawiadywaniu Kasy Pomocy dla osób pracujących na polu naukowym imienia Dra Józefa Mianowskiego, są następujące:

Chelchowski Stanisław. Nasze wzorowe gospodarstwa włościańskie. Cena 15 K. *Chelchowski Stanisław.* O uprawie owsa. Cena 10 K. *Danysz Piotr.* O żywieniu się roślin gospodarskich. 20 kop. *Danysz Piotr.* O plodozmianie i gospodarstwie plodozmiennem. Cena 10 K. *Konarski Szymon.* Co to jest rola? Cena 10 K. *Konarski Szymon.* Jak rolę uprawiać należy? Cena 10 kop. *Kossak Tadeusz.* O hodowli i żywieniu bydła rogatego. Cena 15 kop. *Luniewski Tymoteusz.* Jak należy uprawiać kartofle? 10 K. *Malinowski Maksymilian.* Roinictwo włościańskie zagranicą. Cena 20 kop. *Moraczewski Maciej.* O budowie zagród włościańskich. Cena 20 kop. *Natanson Michał.* O nawożeniu obornikiem i innymi nawozami. Cena 15 K. *Natanson Michał.* O uprawie buraków cukrowych. Cena 10 K.

(Do nabycia we wszystkich księgarniach.)

Marcin PRUGAR i syn

PAROWA FABRYKA WYROBÓW
STOLARSKICH I PARKIETÓW

Lwów, Supińskiego I. 5. Telefon Nr. 563

poleca: wszelkie w zakres stolarstwa wchodzące wyroby
po cenach najniższych. ⁴

Zamówienia tak ze Lwowa jak i prowincyi uskutecznią się w jak
najrychlejszym terminie.

Własne biuro rysunkowe.

Kosztorysy wszelkie i przedmiary bezpłatnie. ⁵⁶

Pierwsze przedsiębiorstwo wiertnicze

⁷² **Inż. Z. STYBER** ¹⁵
i J. ZEITLEBEN ²⁶

w Starym Zagórze.

przeprowadza badanie pokładów pod względem tektonicznym i geologicznym, sondowanie terenów pod budowę mostów i gmachów — wiercenia za wodą, naftą i pokładami mineralnymi z dobywaniem rdzenia; dalej wszelkie roboty wchodzące w zakres studniarstwa.

Już opuściła prasę

Księga adr. stoł. m. Lwowa

na rok 1906 (rocznik X).

Rozdział XI. zawiera najnowszy wykaz właścicieli realności w porządku alfabetycznym, podług ulic i placów.

Cena egzemplarza 5 koron.

Wielka luneta astronomiczna

na trójnogu — z wszystkimi potrzebnymi dodatkami — (wyborne soczewki) — —

do nabycia prawie za bezcen

(z powodu wyjazdu).

Można oglądać w Redakcyi „PRZEMYSŁOWCA“
Lwów, Akademicka 26.



ZAKŁAD ARTY- 14
STYCZNY

Leona Filipa

Lwów, — Pasaż Hausmana

26 poleca swoje wyroby: 15

szyby trawione do okien kościołów, klatek schodowych i t. p., szyldy i tablice lane, z metali, lakiernictwo galant. i budowlane, tablice szklane, mosiężne i t. p. 65

— Cenniki, kosztorysy, bezpłatnie. —

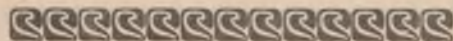


Ukończony technik wladajacy polskim, francuskim i angielskim jezykiem poszukuje zajęcia zaraz w biurze technicznym lub u pp. inżynierów i architektów. Bliższa wiadomość dla F w Redakcyi Przemysłowca.

Spólników

z łącznym kapitałem do K 100.000 poszukuje przedsiębiorstwo fabryczne dobrze rozwijające się do rozszerzenia fabryki.

— Zgłoszenia pod „FABRYKA“ Kraków poste-restante. —



Artyst. zakład rytowniczy MAKSA GLASERMANA

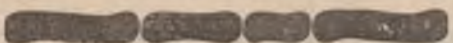
23 Lwów, ul. Sykstuska 1. 17

wykonuje gustownie i tanio:



stampile kauczukowe i metalowe, tablice i napisy z metalu lane i mosiężne grawirowane, numeratory i stemple datowe, marki pieczętkowe, odznaki dla straży, obcegi do plomb i t. p.

14 Kosztorysy bezpłatnie. 65



24 Patenty 14

na wynalazki, ochronę modeli, marek fabr. i t. d. wyjednywa czynne od r. 1882

BIURO PATENTOWE

**Włodarkiewicz
& Sieklucki - -**

Warszawa, Włodzimierska 16.

Własne warsztaty mechaniczne. Stały Reprezen. w Petersburgu.

Wynalazki Biuro same nabywa lub pośredniczy w ich eksploatacyi. 65



36 Pierwsza 5

Krajowa Fabryka
wyrobów masarskich

A. Finkelsteina

we Lwowie

plac Gołuchowskich 1. 2.

poleca swe znane wyroby
wędlin, sałami i t. d. 57

Pierwszy krajowy
zakład artystyczny
**ELEKTRYCZNIE
URZĄDZONY**

M. HEGEDÜS
Lwów
ul. Kopernika 8.

WYKONUJE
ARTYSTYCZNIE:
KUSZE DRUKARSKIE
WSZELKIEGO RODZAJU
DLA ILUSTRACJI KSIĄŻEK
DZIENNIKÓW CZASOPISM
ANONSÓW CENNIKÓW I T.

FOTOCYNOGRAFIA
AUTOTYPIA
CHROMOTYPIA
FOTOLITOGRAFIA
SWIATŁODRUK

ZAKŁAD ART. FOTOGRAFICZNY
„SECESSION“
Lwów
ul. Kopernika 8.

POWIĘKSZENIA DO NATURALNEJ WIELKOŚCI POD NAJNIŻSZYCH CENACH.
KUSZE PRZECHODZĄ SIĘ NAŚLADOWYNICTWO ZASTRZEŻONE.

30 Oleje cylindrowe 81

i Maszynowe

w najlepszych jakościach

poleca

Fabryka nafty Fibicha i Stawiarskiego

KROSNO.

W niedzielę i święta
dwa przedstawienia.

„Colosseum“

Hermanów

Największy Teatr Rozmaitości

codziennie przedstawienia
pierwszorzędnych atrakcyi.

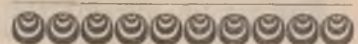
Początek punktualnie o g. 8. wiecz.

Bilety wcześniej do nabycia w biurze Płohna,
ul. Karola Ludwika 9.

Polak

z praktyką biurową,
poszukuje jakiegokolwiek
zajęcia — także
na wyjazd.

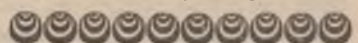
Post. rest. gł. poczta
„Rajmund 22“.



Pracownia rusznikarska
**SZADKOWSKI
i KOPCZYŃSKI**
we LWOWIE, pl. Bernardyński 1. 3

poleca
BROŃ MYŚLIWSKĄ
własnego wyrobu
dokładnie uregulowaną i wy-
próbowaną.

Wszelkie reperacye z prowincyi
uskutecznią się natychmiast.



30 Patenty 47

na WYNALAZKI WYJEDNYWA
inż. St. Dzbański

Wiedeń, Lindengasse Nr. 2.

Międzynarodowe biuro
patentowe. 65

- Proszę o funt konstytucyji!
- Rąbana, czy siekana?
- Całej nie macie na składzie?
- O tej nawet w firmie Mikolaj, Trepow i Ska nie dostanie.

Skład

maszyn do szycia, ro-
werów i gramofonów
w większym mieście
wincjonalnem poszukuje
zdolnego ajenta pod
korzystnymi warunkami.
Bliższa wiadomość
w Administracyi „Prze-
mysłowca“.

Upraszamy uprzejmie o powoływanie się przy zamówieniach na ogłoszenia „Przemysłowca“.



Poco kupować za granicą? Czy ma Pan piasek?



Dostanie Pan wszystkie maszyny i formy do wyrobów cementowych jak: prasy, stoły do wyrobu dachówek, podkładki prasowane i lane, matryce i szablony, formy do rur, farby, olej, młynki do mieszania farb z cementem, oraz podanie sposobu fabrykacji i t. d. we Fabryce maszyn JANA ENDLERA (istniejącej już od lat 20 tu) obecnie w Pfaff-

stettan obok Wiednia nad Kanalem Nr. 106. Wszystkie podane formy są na składzie, które wraz z maszynowym urządzeniem w ruchu można oglądać w każdym czasie. 49—61



Juliusz Overhoff we Wiedniu
wykonuje

Aparaty do czyszczenia wody, patent Dervaux-Reisert, Filtry do wody — patent Reisert. Urządzenia do chłodzenia wody — patent Overhoff-Collaut.

Wyłączne zastępstwo na Galicję i Bukowinę posiada

J. Szaynok

biuro techniczne i fabryka maszyn w Rzeszowie.

Pracownia wszelkich wyrobów stolarskich Romana Dryszki we Lwowie, ulica Tkacka l. 10 a.

— Carski adjutant: Wasze Impieratorsko, Wieliczeństwo! — Tut przyjechała k'wam kakaja to rewolucya!

— Car roztagrniony: Eta żyrnaja, tolstaja iz Pieterburskaho baleta? Haraszo! poprosi jejo w swój kabinet.



Zdolny egzaminowany maszynista z dobrimi świadectwami, obznajomiony z maszynami wszelkiego rodzaju, z powodu śmierci właściciela poszukuje miejsca zaraz lub l. kwietnia. Łaskawe zgłoszenia: Antoni Wilichowski, Tarnopol, Zagrobele.



39

Karol Hornung

Lwów, Szpitalna 40.

Telefon nr. 353.

Parowa fabryka stolarska

wykonuje roboty budowlane, posadzkowe, urządzenia kościelne i szkolne, tak w miejscu jak i na prowincję po umiarkowanych cenach. 65

14

Pierwsza fabryka krajowa!

Kółków amerykańskich do butów

M. TEITELBAUM — Lwów, Źródłana 9 a.

Wysyła w żądanym wyborze na zamówienie w paczkach 5 kilowych wszędzie na prowincję.

!! Zwraca się uwagę szewców !!

Wyrób pierwszorzędnej jakości, najnowszymi maszynami — zakład rozszerzony.

14

MASARNIA

32

Franciszka Jchniowskiego

we Lwowie ul. Batorego 4. obok Wgo Soleckiego

poleca szynki uznane ogólnie za najlepsze w smaku oraz wszelkie inne wędliny, niezrównanej dobroci również wielki zapas smalcu i słoniny. 85



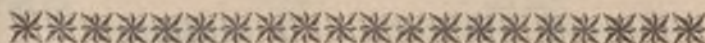
PAROWA FABRYKA

czekolady, cukrów, herbatników deserowych i przetworów owocowych

Dr. Jan Rucker i Sp. komandytowa
LWÓW, UL. KAROLA LUDWIKA L. 3.

Zamówienia na torty, cukry deserowe i t. d. — Wykonuje się bezzwłocznie i jak najstaranniej.

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą.



31

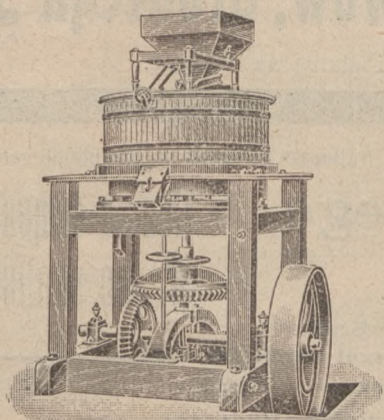
Młyny

poruszane motorami wodnymi, parowymi i ssąco gazowymi

urządza fabryka maszyn

J. SZAYNOK

w Rzeszowie.



można zarobić sprwadzając

Przepisy

do fabrykacji przetworów chemiczno-technicznych, kosmetyków, środków leczniczych itp.

z laboratorium chemiczn.

Dr. chem. DAVIDSOHN

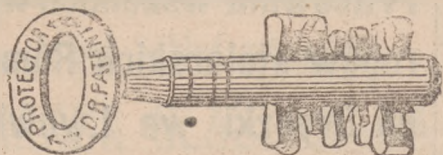
et Dr. med. JUNGSMANN

Berlin Nr. 74. Friedrichstr. 131 D.

Proszę żądać ofert. — Korespondencya polska.

Wiele pieniędzy!

Wiele pieniędzy!



Cudem techniki
nazywają fachowcy **patentowany zamek Protektor**
w który zaopatruje swe ogniotrwałe i pewne przed włamaniem

Kasy HESKY S. Wertheimer

Jedyne zastępstwo i skład na Lwów
Leopold Herrmann
ul. Grodecka l. 14 a.

Fabryka: Wiedeń XVII/3.

Niezrównane kasy najnowszej konstrukcji. — Tanie ceny fabryczne.

SPŁATY CZĘŚCIOWE

przynajem wszystkim osobom, także z prowincyi, dobrze sytuowanym, bez różnicy stanu lub rangi.

33 Nowo otworzony Magazyn nowości dla dam i dzieci we LWOWIE, przy ul. Halickiej l. 19a.

„**MAŁY LOUVRE**“



poleca swój olbrzymi wybór bluzek, kapeluszy, rękawiczek, halek, szlafroków, matynek, fartuszków, konfekcyj dziecięcej dla chłopców

parasoli, parasolek, pończoch i towarów pończoszkowych, woalek i innych towarów modnych, towarów lnianych, bielizny stołowej, bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej i w. i.

Zlecenia z prowincyi załatwia się odwrotnie

Zarząd Magazynu „Mały Louvre“

we Lwowie, ul. Halicka l. 19a (róg ul. Sobieskiego).

Ilustrowane cenniki wysyła się na prowincję darmo i oplatnie.

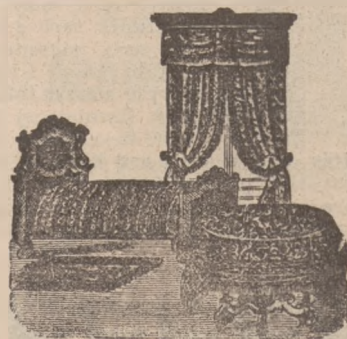
Nasz główny skład dywanów, portyer, firanek, chodników, kap na stoły, koców, kap na łóżka, cerat, linoleum i artykułów dekoracyjnych znajduje się we LWOWIE, przy ulicy Sykstuskiej l. 6. a (Pasaż Hausmana).

Spłaty 26

częściowe!

Dozwolone także osobom z prowincyi za poprzedniem ustniem lub listownem porozumieniem się.

Bezsprzecznie największy wybór!



Renomowana i powszechnie znana firma

Dom towarowy „Au Louvre“

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 6 a (Pasaż Hausmana)

poleca swój obfity i bogato zaopatrzony skład wszelkich możliwych gatunków dywanów (także kościelnych i przed ołtarze) dywaników, portyer, firanek, chodników, kap na stoły i łóżka, cerat, linoleum, kolder, koców, der na konie oraz wszystkich innych przedmiotów dekoracyjnych po nader niskich cenach konkurencyjnych,

Na żądanie wysyłamy na prowincję darmo i oplatnie nasze bogato ilustrowane cenniki, w których są opisane także towary lniane i bawełniane, bielizna męska i damska, szyfony, płótna, bielizna stołowa i inne ważne artykuły, w zakresie domowego gospodarstwa wchodzące. Zlecenia z prowincyi załatwia się odwrotnie.

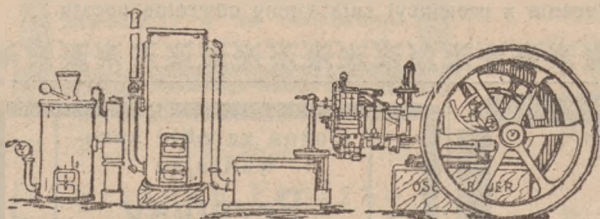
By ująć pomyłkom, prosimy na nasz adres dokładnie zważać.

Z poważaniem Zarząd firmy:

Dom towarowy „Au Louvre“

Lwów, Sykstuska 6 a.

6



Skład motorów wybuchowych

URZĄDZEŃ MŁYNÓW I FABRYK

39

Leon Keller, Lwów, Grodecka 35.

Kosztorysy i plany na żądanie.

90



Golezowska fabryka Najlepsze polecenia na żądanie do usług
cementu portlandzkiego

Golezów

(stacya kolei, poczta i telegraf na miejscu).

Roczna produkcya 1,200.000 — 1,500.000 etn. metr. portland-cementu.

Zawsze jednostajny — pierwszej jakości — najprzedniejszej miakkości.

7

132

Przewyższa znacznie przepisy normowane przez Stow. austriackich inżynierów i architektów.

58

SPECYALNOŚĆ: cement do wyrobu posadzek i kamienia sztucznego rur i dachówek cementowych.

Podgórze-Bonarka

(pod Krakowem).

10 FABRYKA PORTLAND CEMENTU

Bernard Liban i Spka

14 poleca swój produkt najprzedniejszej jakości.

65

WODOCIĄGI

dla miast, miasteczek, gmachów publicznych

projektuje i wykonuje firma

August Löw i Sp.

LWÓW, ul. Kołłątaja 1. 6.

Adres telegramów: „KALORJA“ — LWÓW.

Ogrzewanie centralne

wszelkich systemów

Łazienki, łazienki, pralnie, suszarnie, wszelkie urządzenia mechaniczne. Poszukiwanie i uchwylenie źródeł, wiercenie studzien, ustawianie pomp. Instalacje domowe z łazienkami i klozetami.

Generalne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny patentów łazienek szafkowych „The Elkay Syndicate“ w Londynie. (w)

12 Krajowy Związek Przemysłowy 15

AGENCYA HANDLOWA WYDZIAŁU KRAJOWEGO

we Lwowie, ulica Chorążczyzny 1. 17.

Przyjmuje zastępstwa fabryk krajowych i utrzymuje agencję handlową. Pośredniczy w eksporcie wśzystkich kraj. produktów.

UTRZYMUJE BAZARY KRAJOWE:

we Lwowie, Hotel Georgea, — w Krakowie, Rynek główny 1. 20, w Nowym Sączu, ul. Krakowska 1 7 — w Przemyśle, ul. Franciszkańska

które polecają

sukna, płótna, dreliki, barehany, makaty, kilimy, wyroby koszykarskie, zabawki i wogóle wyroby krajowego przem. tak fabrycznego jak i domowego.

Informuje w kwestyach rodzimego wytwórstwa i handlu. 65



15

1 Architekci

J. SOSNOWSKI & A. ZACHARIEWICZ

krajowe przedsiębiorstwo robót betonowo-żelaznych konstrukcyjne ogniotrwale, żelazno-betonowe - - -

(BETONS ARMÉS)

Systemu Hennebicque.

EXPOSITION UNIVERSELE 1900.

GRAND PRIX

Wystawa Jubileuszowa we

Lwowie 1902

zaszczytne uznanie.

STROPY, MOSTY, TUNELE, FUNDAMENTA, KANALIZACYE, ZBIORNIKI, FABRYKI, MŁYNY, PILOTY BĘTONOWE i t. p.

Wstępnie projekta i przedmiary bezpłatnie.

Lwów, ul. Na Błonie 3.

FILIA

Kraków, ul. Szpitalna 17.

Telefon 470. 65



JÓZEF GORECKI

Fabryka siatek, mebli, konstrukcyi żelaznych i wyrobów ornam. kutych

W KRAKOWIE,

ul. św. Wawrzyńca 1. 26. — Telefon Nr. 277.

Magazyn: ul. Starowiślna 1. 44 (parter).



wykonuje wszelkie roboty ornamentalne, kute, konstrukcyjne budowlane i plecionki z drutu, drutowe kraty do ogrodzenia ogrodów, lasów, podworców, zwierzyńców itp. siatki do przesypywania piasku i ochronne do okien, Łóżka żelazne zwykle i angielskie z matercami sprężynowymi oraz wkłady sprężynowe do łóżek drewnianych. — Drut koleczasty i »Wzdętochrony« do ratowania koniczyną wzdętego bydła. — Ceny przystępne kosztorysowe. — Termin ściśle zachowany. — Cenniki na żądanie darmo i opł.

Adres telegramów: JÓZEF GORECKI - KRAKÓW.

upraszamy uprzejmie o powoływanie się przy zamówieniach na ogłoszenia „Przemysłowca”.

WODOCIĄGI

16

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. Wiercenie studzien. Ustawianie pomp. Instalacje domowe z klozetami, łazienkami itd.

projektują i wykonują:

Inż. Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa l. 18.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

65

Centralne

14

Ogrzewanie

wszelkich systemów

I WENTYLACYE

Łaźnie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

Oryginalne

17

SINGERA

Patrz na
markę fabryczną



Maszyny
- - *do szycia*

Singer Comp. Tow. akc. Maszyny do szycia

Lwów, ul. Sykstuska 6.

E. HAUSMANN

Łwów, Pasaż Hausmana 6.

20

Telefon 303.

23

Pierwsze krajowe zakłady dla wszelkich urządzeń elektrycznych. Największe składy wszelkich materiałów instalacyjnych, aparatów i t. d.

Światło — Przenoszenia siły — Telefony — Gromochrony — Sygnały — Instrumenty — Akumulatory — Baterje — Latarki — Świeczniki.

74

KOSZTORYSY GRATIS I FRANKO.

BRACIA

RZĘDOWSCY

8 BIURO ELEKTROTECHNICZNE 20

Lwów ul. Sykstuska 16. i ul. Balonowa 12.

Krajowy zakład dla budowy wszelkich urządzeń elektrycznych. Własne warsztaty.

NAJWIĘKSZE SKŁADY WSZELKICH ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH.

Polecają żarówki taniałowe zużywające 50%^o mniej prądu.

Kosztorysy bezpłatnie.

BLASK

KRAJOWA FABRYKA CZERNIDŁA i SMARÓW inż. WŁADYSŁAWA BIECHOŃSKIEGO w JASLE poleca:

Waseline żółtą i czarną naturalną

najlepszy środek do czyszczenia i konserwowania skór, uprząży, metali etc., w puszkach blaszanych po 1 i 5 kg., w beczkach po 25, 50, 100 i 200 kg.

Tłuszcz Tovoot

Jedyny stały smar do maszyn po raz pierwszy w kraju wyrabiany, przewyższający swoją smarnością i wydajnością wszelkie podobne wyroby zagraniczne. W puszkach blaszanych 5 kg. W beczkach po 25, 50, 100 i 200 kg.

Wyłączne zastępstwo: K. Medveczky Biuro handlowo-komisowe, Lwów, Szeptyckich 14.

Filie i skl. dy: Borys aw i Zagórz.

HENRYK EBER

Lwów, plac Smolki l. 3.

Skład materiałów budowlanych

jakoto: Portland-cementu, wapna palonego i hydraulicznego, gipsu, smoły, karbolineum, rur betonowych i kamionkowych, posadzek cementowych i szteingutowych, oraz wszelkich innych materiałów budowlanych.

Przedsiębiorstwo techniczne

dla urządzeń wodociągów, kanalizacji, pokryć dachów dachówką, papą i łupkiem, dla wszelkich robót betonowych i asfaltowych dla układania posadzek i wykładania ścian płytkami porcelanowymi itd.

Nowość! Podłogi ksenon asbestowe bez fug. — Cenniki i wzory gratis.

Skład maszyn do szycia, rowerów, gramofonów oraz zegarków złotych, srebrnych i towarów jubilerskich. **Józef Becher w Stryju.**